DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 221. Niedziela, 25 Września (7 Października). 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 kop. 20. — Półrocznie rs. 4 kop. 60. — Kwartalnie rs. 2 kop. 30. — Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,
24 Września (6 Października).

Rozkaz do Zarządu Cywilnego z dnia 25 Sierpnia (6 Września) r. b. N. 14, zamieszczony jest w dodatku do dzisiejszego numeru.

W Nr. 195 *Dziennika Warszawskiego* była podana wiadomość o uczynionej przez właściciela majoratu „Winiary Wiślickie" p. Wikińskiego ofierze 1,500 rs. w listach likwidacyjnych i o tem, że czyn ten dojdzie do wiadomości Najjaśniejszego Pana. Teraz główny naczelnik własnej Jego Cesarskiej Mości kancelarji, sekretarz stanu Milutin, w odezwie do JW. Hrabiego Namiestnika, zawiadamia, że po dojściu do wiadomości Najjaśniejszego Pana o uczynionej przez p. Wikińskiego ofierze, Jego Cesarska Mość Najwyżej rozkazać raczył: pozostawić Namiestnikowi w królestwie wydanie rozporządzeń, żeby było ogłoszone w gazetach, tak o ofierze właściciela majoratu Wikińskiego na rzecz miejscowych włościan, jak i o tem, że ten szlachetny jego czyn zaszczycony został Najmiłościwszem uznaniem Jego Cesarskiej Mości.

Magistrat miasta Warszawy. W zamian za utracone dochody miejskie z opłat konsumcyjnych od trunków krajowych i od mięsa, obecnie zniesionych, Komisja Spraw Wewnętrznych i Duchownych reskryptem z dnia 23 Sierpnia (4 Września r. b. Nr. 30115/13170, na zasadzie postanowienia Komitetu Urządzającego, rozporządziła w rodzaju czasowego środka, ażeby pobrać za czas od dnia 3 (15) Września po koniec roku bieżącego: *a*) tytułem dodatkowej opłaty podymnego w stosunku $^{7}/_{48}$ całorocznej opłaty podymnego, za jaką ma być uważana pierwotnie rozpisana, z wyłączeniem poprzedniego dodatku w roku 1864 nastąpionego;—oraz *b*) tytułem dodatkowej opłaty patentowej, także w stosunku $^{7}/_{48}$ całorocznej opłaty patentowej, art. 244 nowej Ustawy o opłacie od trunków krajowych zaprowadzonej, a która to opłata dodatkowa sposobem rozkładowym, w miarę dochodu z zakładów trunkowych, ma być rozpisaną. Ponieważ rejestr bierczy dodatkowy opłaty podymnego przesłany już został do Kasy Dochodów Skarbowych przy Magistracie miasta Warszawy; Magistrat zatem uprzedza właścicieli domów, ażeby za otrzymaniem za pośrednictwem służby Komisarzy Administracyjnych bezpłatnych awizacji, w których wskazana będzie ilość przypadającej od nich takowej opłaty, z uiszczeniem onej do wspomnionej Kasy pośpieszyć zechcieli. O obowiązku zaś wniesienia dodatkowej opłaty patentowej, utrzymującym zakłady trunków krajowych, z kolei w czasie właściwym oznajmionem będzie.

Inspektor mięszanych progimnazjów w Warszawie podaje do wiadomości: 1) że nadzwyczajny napływ uczniów, pragnących przejść z różnych zakładów naukowych do mękiego mięszanego progimnazjum w Warszawie, na nieszczęście zmusza go do powstrzymania przyjmowania uczniów do 1-ej i 2-ej klasy, ponieważ w każdej z nich jest już przeszło po ośmdziesięciu uczniów; zaś na otworzenie klas paralelnych w bieżącym roku szkolnym ani miejsce, ani czas nie pozwala; 2) że w 3-ej i 4-ej klasie tegoż progimnazjum można jeszcze jako tako pomieścić po 10 uczniów; 3) że w żeńskiem mięszanem progimnazjum klasy 1-a i 2-ga także są przepełnione, a do 3-ej i 4-ej przyimowanie jeszcze trwa; 4) że do obu tych mięszanych progimnazjów nie można już przyjmować bezpłatnych, ponieważ określona ustawą liczba uczących się już została uwolniona od opłaty za naukę; i 5) że w tych dniach w obu wspomnionych progimnazjach, rozpocznie się wykład nauki religji dla uczniów i uczennic wyznania starozakonnego, w tych samych godzinach, kiedy przedmiot ten wykładany jest katolikom.

Liweranci. — Dostawy żywności dla wojsk od 1 października r. b. do 1-go stycznia 1867 r. do miejsc odleglejszych od magazynów podjęli się: w gubernji warszawskiej w powiatach: gostyńskim i włocławskim — Ludwik Lewita, kupiec z Warszawy; łowickim — Markus Glas, kupiec z Warszawy; kaliskim i sieradzkim — Dawid Wejnsztok, kupiec z Warszawy; łęczyckim — Arnold Frydman, kupiec z Łęczycy; konińskim i wieluńskim — Fabjan Blech, kupiec z Warszawy i Hersz Warszawski, kupiec 1-ej giełdy z Białegostoku; stanisławowskim - Józef Dawidson, kupiec z Warszawy; warszawskim — Emeryk Mirosławski, obywatel m. Warszawy; rawskim — Abraham Hammer, kupiec z m. Rawy; piotrkowskim — Natan Horowitz, kupiec z m. Piotrkowa. W gubernji lubelskiej, w powiatach: lubelskim — Józef Fikelsztejn, mieszkaniec m. Opola; bialskim i radzyńskim — Lejzer Bregman et comp. kupiec z m. Grodna; hrubieszowskim, krasnostawskim, łukowskim, siedleckim i zamojskim — Nusim Szpira i Eljasz Goldman, mieszkańcy m. Lublina. W gubernji radomskiej, w powiatach: radomskim i opoczyńskim — Dawid Halperyn, kupiec 1-ej giełdy z m. Petersburga i Lejba Halperyn, kupiec 1-ej giełdy z m. Brześcia; opatowskim — Izrael Tuchman, mieszkaniec m. Staszowa; sandomierskim — Chaskiel Fenikson, mieszkaniec m. Warszawy; kieleckim — Izrael Gertler, miesz. m. Chęcin; miechowskim, olkuskim i stopnickim — Szymon Cukier, mieszkaniec m. Pińczowa W gubernji płockiej, w powiatach: płockim, lipnowskim, pułtuskim i ostrołęckim — Ludwik Lewita, kupiec z Warszawy; mławskim — Zygmunt Taubwurtzel, kupiec z Warszawy; przasnyskim — Jankiel Gurman, mieszkaniec m. Pułtuska. W gubernji augustowskiej, do wszystkich powiatów tej gubernji — Szymon i Szlama Lichtenbergowie, kupcy z Warszawy. Warunki dostawy przez tych liwerantów żywności w ciągu powyższego trzechmiesięcznego terminu, określone są w kondycjach, dołączonych do rozkazu z d. 10 lutego r. b. N. 34. (*Rozk. do wojsk okr. warsz.*)

Prezes Rady Zarządzającej Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej podaje do wiadomości, że z dniem 28-m Września (10 Października) r. b. otwartym zostanie do użytku publicznego I-szy Oddział Drogi Warszawsko-Terespolskiej z Warszawy do Siedlec.

Pociągi dla przewozu osób, towarów i innych przedmiotów, odchodzić będą codziennie jak następuje:

I. Z Pragi do Siedlec	o godz.	9	min. —	rano
z Miłosny	„ „	9 „	35	„
z Mińska	„ „	10 „	20	„
z Mrozów	„ „	11 „	—	„
z Kotunia	„ „	11 „	40	„
Przyjazd do Siedlec	„ „	12 „	10	po południu.
II. Z Siedlec do Pragi	o godz.	2	min. —	po poł.
z Kotunia	„ „	2 „	25	„
z Mrozów	„ „	3 „	10	„
z Mińska	„ „	3 „	50	„
z Miłosny	„ „	4 „	30	„
Przyjazd do Pragi	„ „	5 „	10	„

Taryfa opłat przewozowych na wszystkich stacjach sprzedawaną będzie po cenie 15 kopiejek.

Sprostowanie. W wczorajszym numerze (220) *Dziennika Warszawskiego*, w ogłoszeniu Prezydenta m. Warszawy o stawieniu się do losowania spisowych (na koł. 2-ej, szpalcie 1-ej) w wymienieniu tych co mają stawić się 4 (16) października (w wierszu 12-ym), obok z Cyrk. 1, 2 i 3, opuszczeni zostali z *Cyrk. 9-go i 11-go*, a w wierszu 13-ym zamiast z Cyrkułu 5/7 powinno było być 5/6.

Okólnik sztabu głównego z dnia 7-go września. Na skutek wezwania ministerstwa spraw zagranicznych, minister wojny polecił, ażeby wojskowi, delegowani przez swe władze zagranicę, zgłaszali się do ruskiej ambasady lub poselstwa zagranicą i składali tam adresa miejsca swego pobytu. (*Rus. Inw.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa.
24 Września (6 Października).

Za przykładem m. Wenecji, która, jak wczoraj wspominaliśmy, złożyła baronowi Ricasoli za pośrednictwem dwóch znakomitych obywateli adres z 12-ma tysiącami podpisów, żądający zajęcia miasta przez wojska włoskie zaraz po ustąpieniu austrjaków, przed głosowaniem powszechnem, zapewne pójdą i inne twierdze w wenecjańskiem, nie tyle dla okazania swej wierności, ile dla uniknięcia kosztów formowania gwardji obywatelskiej. Austrjacki komendant Werony, już wezwał tamtejszych mieszkańców o składki na utworzenie podobnej milicji.

Patrie, przytaczając wiadomość o złem wrażeniu jakie sprawiły na rządzie papiezkim odzywania się Garibaldego w Brescia i Florencji, powiada, iż rząd ten powinienby wiedzieć, iż polityka włoska nie czerpie natchnienia od Garibaldego, a gabinet florencki może pozwalać dziennikom powtarzać słowa samotnika z Kaprery, nie podzielając zupełnie jego zapatrywania się. W Watykanie, według *Patrie*, powinniby zająć się ważniejszemi rzeczami. Naprzykład, rząd papiezki wie, że Austrja zachowa zupełną wstrzemięźliwość w sprawie rzymskiej; że Hiszpanja nie jest w stanie urzeczywistnić dawniejsze projekta, ułożone pomiędzy dworami madryckim i rzymskim. Zatem rząd rzym-

ski powinienby zwrócić całą uwagę na własne zasoby, dla zastąpienia materjalnej pomocy francuzkiej, która zostanie za dwa miesięce cofnięta.

Dzienniki berlińskie, z powodu pogłosek o rychłem mianowaniu p. Beusta ministrem spraw zagranicznych w Ausstrji, dziwią się, iż w Wiedniu mogła przyjść myśl powierzenia steru rządu mężowi stanu, który przez swą taktykę do tego doprowadził, iż poprzedni jego monarcha, król saski, niecierpliwie spogląda po za północne graniczne góry czeskie. „Dla Prus," powiada *Nordd. A. Z.*, „nominacja p. Beusta byłaby dowodem, że w Wiedniu nie myślą szczerze uznać nowego przekształcenia Niemiec i z prawością wykonać świeżo podpisany traktat pokoju. Uprzejmość z jaką w Wiedniu przyjmują ludzi, którzy celem swego życia uczynili walczenie z Prusami, jest wskazówką nieprzyjaznego usposobienia Austrji; powołanie tak jawnego nieprzyjaciela państwa pruskiego na najważniejsze polityczne stanowisko, usunęłoby wszelką w tym względzie wątpliwość."

Jeden z dzienników austrjackich podał wiadomość, że po wcieleniu zawojowanych krajów, król pruski doda do swego tytułu tytuł króla Westfalji. *Köln. Z.* uważa tę wiadomość za zmyślenie; dziennik ten sądzi, że król pruski nie może myśleć o przyjęciu tytułu przypominającego tak smutną dla Niemiec epokę zdobyczy Napoleona I i pokoju w Tylży; obok tego król pruski nosi już tytuł księcia Engern i Westfalji.

Dzienniki paryzkie, donoszące o chorobie Narvaeza, przewidują możliwość rychłego wybuchu powstania w południowo-zachodniej części Hiszpanji, może w Badajoz, a swe przewidywania opierają na tajemnym pobycie jenerała Prima w Portugalji. Władze hiszpańskie również dobrze są uwiadomione, jak dzienniki paryzkie, i zapewne przedsięwezmą właściwe środki. Bezwątpienia też w związku z tem są przewidywane przez *Pensiamento*, jak doniósł wczorajszy nasz telegram, środki do utrwalenia porządku i uregulowania prawa prasowego.

W Anglji, ruch reformy wyborczej nie ustaje. W tych dniach miał się odbyć w tym celu wielki meeting w Leeds; zapowiadano także meetingi w Glasgowie w Szkocji i nowy w Manchester.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa, Paryża i Zurichu, oraz dalszy ciąg artykułu z *Rus. Inw.* o finansowem położeniu Rosji.

Wiadomości telegraficzne.

* *Paryż, 4 października. Monitor* donosi w swym buletynie: Traktat pokoju pomiędzy Austrją i Włochami został podpisany wczoraj w Wiedniu.—Cesarz posłał jenerałów Genlis i Favé do okolic dotkniętych powodzią, dla rozdania zapomóg tym, którzy najbardziej od tej klęski ucierpieli. (*Wolffs T. B.)*

* *Florencja, 3 października. Diritto* donosi: Liczba żołnierzy poległych i ranionych w Palermo wynosi tylko 86. Prefekt i dyrektor policji miasta Palermo przybyli tu. *(Tamże).*

* *Rzym, 2 października. Giornale di Roma* zbija twierdzenie Garibaldego, jakoby nie wolno było młodym rzymianom wracać do kraju, i nadmienia, że znaczna ich liczba wróciła już bez przeszkody do państwa kościelnego. *Corr. Hav. Bul.)*

* *Marsylja, 2 października.* Listy z Konstantynopola z 26-go września donoszą, że rząd ottomański posyła wojska do Monastyru i do innych miast położonych przy granicy greckiej. Udzielił on atoli instrukcje pokojowe gubernatorowi Epiru, dla zapobieżenia wszelkiemu powstaniu. Ali-pasza, turecki minister spraw zagranicznych, zamknął 26-go b. m. mową posiedzenia konferencji sanitarnej międzynarodowej. *(Tamże).*

* *Berlin, 4 października. N. Preus. Z.* pisze: Kwestja składania przysięgi przez urzędników w nowych terytorjach, pozostaje tymczasowo otwartą. W przedmiocie uregulowania stosunków w wydziale sprawiedliwości, wydane będą osobne rozporządzenia; co się tyczy rozmaitych stosunków administracyjnych, takowe stanowią jeszcze przedmiot narad ministerstwa pruskiego. *(Wolffs T. B.)*

* *Bejruth, 15 września.* Karam zbiegł do Grecji. W Libanonie i Hauran panuje spokojność. *(Tamże).*

* (Otwarcie mięszanych progimnazjów). Na zasadzie Najwyższego Ukazu z d. 29 go lipca (10 sierpnia) r. b., o przekształceniu średnich zakładów naukowych w królestwie polskiem, i postanowienia z 13-go (25) sierpnia r. b., zapadłego na 150-em posiedzeniu komitetu urządzającego w królestwie polskiem, II-a specjalna szkoła powiatowa w Warszawie przy ulicy Gęsiej, i 4-o klasowe progimnazjum żeńskie w Warszawie przy ulicy Miodowej, przekształcone zostały 9-go (21) i 16-go (28) września na mięszane progimnazja w Warszawie, dla nauczania dzieci wszelkich narodowości i wyznań, z wykładem wszystkich przedmiotów w języku ruskim. Otwarcie nowych progimnazjów nastąpiło w obecności naczelnika warszawskiej dyrekcji naukowej Wiłujewa, nowomianowanego inspektora obydwóch progimnazjów Hornberga i wszystkich nauczycieli. Naczelnik warszawskiej dyrekcji naukowej, w kilku energicznych słowach wyłuszczył tak nauczycielom, jak i uczącym się, ich obowiązki. W męzkiem mięszanem progimnazjum było uczących się 240, w żeńskiem 206. *(Komunikowane.)*

* (Na koncercie), w resursie kupieckiej, który jak donosiliśmy, odbędzie się we środę 10-go b. m., przyjmą udział obok orkiestry wielkiego teatru, panie: Kwiecińska, Dowiakowska i Pistor (na arfie), pp. Filleborn, Koehler, Probazka, Cieślewski i Thalgrün (na violonczeli), a wykonane będą przeważnie kompozycje p. A. Münchejmera, który będzie dyrygował koncertem i towarzyszył na fortepianie, a mianowicie poraz pierwszy duet z op. „Stradiota", śpiewy: Mostek, Srebrny Krzyżyk i Piosnka Góralska, oraz z dawniej znanych: Uwertura dramatyczna i arja z op. Otton Łucznik; obok tego wykonane będą kompozycje: Donizettego, Offenbacha, Batta, Kuhlana, Parish-Alvarsa, Meyerbeera i Webera. O ile można wnosić, koncert ten, rozpoczynający sezon jesienno-zimowy, zgromadzi liczną publiczność, gdyż już zgłosiło się z zamówieniami przeszło 200 osób, choć sprzedaż biletów rozpocznie się dopiero w poniedziałek. *V.*

* (Cafées Chantants w Warszawie i na prowincji). Zdaje się, że trupa śpiewaków francuzkich, którzy przez ubiegły sezon występowali w Eldorado, a zakończyli swoje przedstawienia w Dolinie Szwajcarskiej, przyniosła a raczej przesiedliła do nas zamiłowanie do widowisk tego rodzaju. Pomimo bowiem pojedyńczych głosów wznoszących się przeciw śmiałym expresjom śpiewu i zdecydowanym gestom głównych artystów tej trupy, ogół publiczności polubił ich prawdziwie. Najlepszym dowodem takiej sympatji był popęd dany przez trupę francuzką innym narodowościom. Najprzód, w Tiwoli utworzyła się trupa niemieckich śpiewaków, którzy i dotąd jeszcze dają tam codzienne widowiska i gromadzą dość liczny zastęp widzów, śmiejących się do rozpuku nad analogicznemi śpiewkami komików tej trupy; następnie przy rogu ulicy Twardej i Bagno w zakładzie gastronomicznym, ukazała się trupa izraelskich śpiewaków, która z początku zaraz obudziła niezmierną ciekawość, szczególniej w licznych szeregach swoich współwyznawcow zamieszkujących w Warszawie, a która i obecnie, po przerwie znacznej, spowodowanej nadejściem świąt żydowskich, znowu rozpoczęła szereg przedstawień, którym ani oryginalności, ani komizmu odmówić niepodobna, chociaż nam trudno było zrozumieć treść wykonywanych w tem bagnistem Eldorado śpiewów. Nakoniec, dziś znowu, spotykamy w 111-ym numerze Łodzkiej gazety (*Lodzer Ztg.*) ogłoszenie o „wielkim koncercie humorystycznym," w którym śpiewaczki: operowa p. Hering, tragiczna p. Meyer; dwaj komicy pp. Tome i Meyer oraz pianista Dreyer i skrzypek Ebeling występować będą, a raczej już wystąpili pewnie.— Wszystkie te widowiska chociaż by nawet, różniące się pomiędzy sobą zdolnością personelu i rodzajem piosnek, należą do jednej wspólnej dziedziny, która w Paryżu nosi ogólne *Cafées chantants* miano. Że zaś nie było ich pierwej ani w Warszawie ani w żadnem z miast prowincjonalnych, oczewiście powstały one w skutek popędu danego przez francuzką trupę p. Bertin'a, której świetne powodzenie zachęciło innych do probowania szczęścia. Ale najciekawszym wynikiem takiej emulacji, której rozwój zobaczymy dopiero na przyszłą wiosnę, jest wieść o formowaniu trupy śpiewaków polskich, którzy na wzór francuzkich występować mają. Nie wiedząc jeszcze na pewno, czy zamiar ten opiera się już na pewnych danych i czy istotnie przyjdzie do skutku, ograniczamy się jedynie na powtórzeniu nowiny, zastrzegając sobie bliższe o niej uwagi do właściwego czasu. — W tej chwili otrzymaliśmy list z Rotterdamu, w którym dzierżawca Doliny Szwajcarskiej, Ważniewski, donosi nam, że w dniu dwunastym b. m. przybędzie do Warszawy z trupą artystów (zapewne śpiewaków komicznych) złożonych z 14 osób; mianowicie zaś czterech kobiet (trzy francuzki, jedna holenderka), reszty zaś mężczyzn, w liczbie których znajdują się komicy, francuzki i niemiecki, oraz ośmioletni francuz dobosz, grający koncerta na bębnie i czternastoletni skrzypek solista. Trupa ta przywozi z sobą organ nieznany dotąd w Warszawie, naśladujący całą orkiestrę. Pierwsze przedstawienie tej nowej i ciekawej trupy odbędzie się dnia 13-go b. m. w Sali Doliny. W liście o którym mowa, otrzymaliśmy załączone fotografje, dwóch francuzek po męzku ubranych i holenderki w bogatym narodowym stroju; jedna z francuzek ma na głowie kieliszek szampańskiego wina, jak piórko u węgierskiej czapeczki wysoko sterczący a jej kolega zapewne, trzyma na głowie butelkę szampańską. Wesołe te fotografje świadczą o rodzaju zdolności artystów jakich wyobrażają i wzniecą zapewne nie małą ciekawość w publiczności warszawskiej, która i do ubiorów *à débardeur* i do szampanek, osobliwszą skłonność żywi. *Al.*

* (Fejewerk). W niedzielę, d. 25 września (7 października), w Kaskadzie za rogatką marymontską, ostatni raz fejerwerk wodny i lądowy, iluminacja ogrodu i muzyka wojskowa, na dochód ubogich pod opieką towarzystwa dobroczynności zostających;—wejście od osoby po kop. 20; dzieci do lat 10 płacą połowę.

* (Różne wiadomości). W towarzystwie „Harmonja," wybrani zostali przez głosowanie jednomyślnie: na dyrektora, p. Stanisław Lesser, na vice-dyrektora, p. Wilhelm Knobloch. — W szpitalu św. Ducha, jak to czytamy w piśmie lekarskiem, „Klinika", zaszło szczególniejsze zdarzenie, to jest iż kaloryfery, służące jak wiadomo do ogrzewania sal w zastępstwie pieców, zalane zostały wodą podskórną, tak że nawet w razie najłagodniejszej zimy, niepodobna byłoby przyjmować do tegoż szpitala chorych. — Szpital św. Jana Bożego rozprzestrzenianym jest obecnie, przez wzniesienie oficyny w środku dawniejszych jego zabudowań. — P. Władysław Malecki, artysta-malarz, a zarazem pomocnik dekoratora przy teatrach warszawskich, otrzymawszy rządowe stypendjum na wyjazd za granicę, dla kształcenia się w sztuce, wyjechał do Niemiec, a głównie do Mnichowa (Monachjum). —Pani Jakowicka, śpiewaczka z Warszawy, występuje teraz w Bukareszcie. — Słyszeliśmy, że teatr Rapp, po daniu kilkunastu przedstawień w Płocku, za trzy tygodnie zjechać ma znów do Warszawy, i przez całą podobno jesień u nas pozostanie.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym, Marjanna Sawin, żołnierka, znajdując się na kuracji w szpitalu św. Ducha, po wypisaniu się z takowego jako zupełnie zdrowa, wychodząc już ze szpitala, nagle życie zakończyła; — również dnia wczorajszego, Antoni Sobotko, włościanin wsi Skorzysko, gubernji radomskiej, lat 32 wieku liczący, przywiózłszy na Pragę kamień młynarski i zrucając takowy z wozu, złamał sobie lewą nogę poniżej kolana.

* (Księżniczka Dagmara i Rosja). W N. 73 dziennika *Wiest'* czytamy: „W najmłodszym wieku Księżniczka Dagmara była świadkiem ciężkich prób, na jakie wystawione były, jej królewska rodzina i cały lud duński. Wojna, w której duńczycy okazali tyle waleczności i męztwa, skończyła się nieszczęśliwie. Nowa zaś ojczyzna Dagmary, daje jej najpotężniejszy w świecie tron. Obecnie dom królewsko-duński znajduje się w pokrewieństwie z angielskim domem panującym. Wiadomo że starsza siostra Jej Królewskiej Wysokości Księżniczki Dagmary, księżniczka Aleksandra, poszła za mąż za następcę tronu angielskiego księcia Alberta Walji (10 marca 1863 r.) Rodzony brat Księżniczki Dagmary, starszy od niej o dwa lata, 7 czerwca 1863 r. przyjął koronę grecką z tytułem Jerzego I, króla hellenów. Tym sposobem przyszła Cesarzowa Ruska, z jednej strony jest w pokrewieństwie z panującym domem najbardziej kwitnącego państwa w Europie. Z drugiej strony, rodzony jej brat panuje nad współwiernym nam narodem, który przeznaczony jest, według wszelkiego prawdopodobieństwa, do utworzenia potężnego państwa na gruzach mahometańskiego panowania. Jeżeli nie jest przeznaczone aby Dardanele miały należyć do Rosji, to życzymy aby się takowe dostały prawosławnemu narodowi greckiemu, nad którym panuje rodzony brat przyszłej Cesarzowej. Władając morzami Czarnem i Baltyckiem, Rosja nie ma wszakże w swych rękach cieśnin, które zamykają wyjścia z tych mórz. Lecz jeżeli jeszcze potrzeba wiele walk, aby Dardanele przeszły w ręce monarchy, brata Księżniczki Dagmary, to północne Dardanele znajdują się już w ręku najdostojniejszego jej rodzica. Miejmyż nadzieję, że te familijne związki naszej Cesarskiej Rodziny, służyć będą za zakład osią-

gnięcia tych celów, do których nie może nie dążyć potężna Rosja".

* (Ajentura telegrafów rosyjskich) zamieszcza w gazecie *Birż. Wied.* następne objaśnienie: „19 września, z powodu rozeszłej się w Petersburgu wieści o zgonie cesarza Napoleona, zgłosiło się do ajentury wiele osób, z giełdy i administracji, piśmiennie i ustnie, z żądaniem zawiadomienia co do tej pogłoski, która nabrała tym większej doniosłości, z powodu powtórzenia jej w jednej z gazet petersburskich. Ajentura, nie otrzymawszy o tem telegramu, ogłasza, że rozpuszczona w Petersburgu pogłoska jest bezzasadna." *(Gol.)*

* (Stan powietrza w różnych stronach Europy). Dnia 20 września (2 października) 1866 r., o godzinie 8-ej zrana, było w Petersburgu +4,8; w Moskwie +10,8; w Kijowie +9,0; w Warszawie +9,4; w Paryżu +11,3; w Rzymie +14,5. *(Rus. Inw.)*

Rozejm i układy.

* (Pokój z Włochami). Jak skoro nastąpi ratyfikacja traktatu pokoju pomiędzy Austrją i Włochami, pod którym to względem zredagowany zostanie w swoim czasie protokół wymiany ratyfikacij, wojska austrjackie opuszczą całkiem Wenecjańskie. Powiadają, że jenerał Möring wywiązał się już ze swego zadania co do odstąpienia rekwizytów wojennych i fortecznych. *(Krak. Z.)*

Afryka.

* (Cesarz abisyński). Depesza z Massuah z d. 12 września donosi, że cesarz abisyński po krótkim pobycie pod Axoum odstąpił od oblężenia tego miasta, stolicy Tigre. *(La Patr.)*

Ameryka.

* (Widoki porozumienia). Zatargi pomiędzy Hiszpanją i Chili jeszcze się nie skończyły. Oba te kraje jednak wejdą wkrótce na drogę układów. Listy z Chili donoszą o widzeniu się prezydenta rzeczypospolitej z reprezentantem gabinetu washingtońskiego. Ten ostatni miał wezwać w imieniu swojego rządu władze chilijskie do zaprzestania rujnującej i bezużytecznej walki i do zawarcia z Hiszpanją pokoju na zaszczytnych podstawach. *(La Fr.)*

Anglja.

* (Stosunki z Ameryką). Przedsiębiercy telegrafu zaatlantyckiego doznają w Anglji wielkich względów. Izba handlowa liverpoolska wyprawiła 1-go b. m. na ich cześć wystawny obiad, podczas którego minister Stanley powiedział godne uwagi wyrazy o stosunku Anglji do Stanów Zjednoczonych. Minister oświadczył, że stosunek ten jest jak najbardziej przyjacielski, i że usiłowania teraźniejszego gabinetu angielskiego skierowane są do większego jeszcze zbliżenia tych dwóch krajów. Nieco przesadnie brzmi koniec mowy ministra, który oświadczył, że od zgody Anglji z Ameryką zależy przyszłość cywilizacji całego świata. *(Nordd. A. Z.)*

* (Opozycja). Dzienniki angielskie donoszą, że w łonie stronnictwa radykalnego utworzyła się pewna opozycja przeciwko p. Bright. Na ostatniem posiedzeniu odbytem w lokalu ligi, postanowiono i przyjęto przez zgromadzenie propozycję oświadczającą, iż p. Bright nie może być przyjętym na przewódzcę stronnictwa liberalnego, dopóki nie rozłączy się z p. Gladstone i nie objawi swojego zdania na korzyść głosowania powszechnego. *(La Fr.)*

* (Meetingi reformistowskie). W d. 8 b. m. odbędzie się w Leeds wielki meeting reformistowski, który ma mieć takie samo znaczenie jak meetingi w Manchester i Birmingham. Mówią o ogromnem zebraniu, mającem się utworzyć z deputowanych wszystkich miast sąsiednich i z stowarzyszeń przemysłowych i robotniczych. P. Stansfeld przyrzekł przybyć na to zebranie. Komitet ligi reformistowskiej w Szkocji przygotowuje także w Glasgowie wielką manifestację pod przewodnictwem p. Bright. W d. 21 listopada ma odbyć się w Manchester meeting zjednoczenia narodowego reformistowskiego. Dwudziestu członków parlamentu będzie na nim obecnych. *(La Fr.)*

Austrja.

* (Polacy galicyjscy). *Z Galicji wschodniej dnia 26 września.* Polacy w Galicji wkładają szaty świąteczne, urządzają bramy trjumfalne i pochody z pochodniami, gdyż hr. Gołuchowski przybywa jako namiestnik Galicji, a wraz z nim rozległe koncesje dla żywiołu polskiego i nieprzychylność dla niemców i rusinów. Język niemiecki i oświata, dawniej z pieczołowitością przez rząd popierane — język i obyczaje tego narodu, na których w czasie niedoli i niebezpieczeństwa, gdy fale buntu w Galicji podniosły się za wysoko, opierał się rząd austrjacki,— i które dla równowagi potrafił użyć przeciwko ludności Galicji zachodniej — zostają teraz odrzucone, a niemcy również jak i rusini, grecy jak i żydzi, przywiązani poprzednio niezłomną wiernością do dynastji i rządu, wpędzeni zostają do opozycji, do której, chociaż z nieśmiałością przyłącza się wielka część urzędników. Niektórzy z radców namiestnictwa, a mianowicie pp. Wohlfart, Sommer i Hähn, zostali już usunięci, i spodziewają się dalszych jeszcze uwolnień urzędników okazujących się nieprzychylnymi w sprawie przekształcenia w duchu narodowym; ich miejsca obsadzone zostaną polakami. Rusini mocno zaniepokojeni. Tak jak przed niedawnym czasem gminy żydowskie wysyłały deputacje do stóp tronu w celu zapobieżenia grożącemu im ze strony sejmu galicyjskiego niebezpieczeństwu, — tak i rusini odbywają obecnie pielgrzymki do Wiednia pod przewodnictwem czynnego arcybiskupa Litwinowicza, zanosząc prośby o niewprowadzanie języka polskiego w szkołach i urzędach okręgów wschodniej Galicji. Czy przy obecnym prądzie politycznym i rządzących obecnie oso bistościach, usłuchane będą głosy inne jak polskie? Cieszymy się nadzieją, że mężowie stanu, którym powierzone są losy Austrji, nie stracą odwagi, jeżeli położenie coraz staje się krytyczniejszem. *(A. A. Ztg.)*

Azja.

* (Wypadki w Korei). *China Mail*, dziennik wychodzący w Hong-Kong, pisze pod dniem 11-m sierpnia, że rząd chiński zrzeka się wszelkiej odpowiedzialności za zamordowanie księży francuzkich w Korei. Jednocześnie pismo to anglo-chińskie zatwierdza zawczasu wszelką karę energiczną, jaką Francja zastosuje do barbarzyńców. Wynurza ono nawet zdziwienie, że mocarstwa europejskie nie naśladują amerykan, którzy sami wymierzają sprawiedliwość, ile razy interesa ich są narażone na szwank. *(La Patr.)*

* (Wojna domowa). W Indjach Wschodnich, w królestwie Birma, wybuchła wojna domowa: król tego kraju został złożony z tronu i czterech książąt z jego rodziny prowadzi z bronią w ręku spór o władzę. *(Nordd. A. Z)*

Francja.

* (Margr. Moustier. — Paszporta) *Paryż, 3 października.* Margr. de Moustier objął wczoraj swoje obowiązki. Poddani francuzcy za granicą, uwolnieni zostali świeżym dekretem od płacenia podatku za wydawanie lub wizę paszportów. Ten sam przywilej służyć będzie poddanym mocarstw, które zgodziły się na wzajemność. *(Le Mon. Un)*

* (P. Benedetti). Z Paryża donoszą, że prawie jednocześnie z przybyciem do tej stolicy margrabiego de Moustier, przyjechał tamże p. Benedetti, ambasador francuzki w Berlinie. Powiadają, że podróż p. Benedetti'go do Paryża pozostaje w związku z pogłoską, podług której p. Benedetti ma być przeznaczony do zajęcia utworzyć się mającego nowego stanowiska ambasadora we Florencji. Nowa ta ambasada utworzona zostanie w miejsce ambasady w Bernie, która ma być zwinięta i zamieniona na zwykłe poselstwo i która nie jest na teraz obsadzoną, gdyż margr. Turgot, który zajmował to stanowisko, zmarł kilka dni temu. *(Nordd. A. Z.)*

* (Wystawa powszechna). Cesarz zapisał się jako wystawca 10-ej grupy na wystawie powszechnej 1867 r. Dziesiąta grupa ta składa się z siedmiu klas; cesarz wystawi swoje przedmioty w klasie 93, nad którą prezyduje p. Conti. W klasie tej zgromadzone będą w parku wyborowe mieszkania odznaczające się taniością połączoną z warunkami hygienicznemi i dobrobytu. *(La Patr.)*

* (Zamach na życie p. Johnsona). *Paryż, 2 października.* Dziś rano rozbiegła się po Paryżu pogłoska o zamachu na życie prezydenta Johnsona, i przyczynie tej przypisywano nadzwyczajne obniżenie się kursów amerykańskich. W chwili, kiedy to piszemy, nie otrzymaliśmy żadnej depeszy, któraby usprawiedliwiła tę wiadomość, i nie wiemy zresztą, jaką drogą ona nadeszła. *(La Fr.)*

Holandja.

* (Prolamacja). W skutek wypadków parlamentarnych w Hadze, postanowiono na radzie gabinetowej, ażeby król wydał proklamację do wyborców powołanych do utworzenia nowej izby zgodnej więcej z ideami rządu. Spodziewają się ogłoszenia wkrótce tego dokumentu. *(La Fr.)*

Prusy.

* (Kraje wcielone). *Berlin, 4 październi-ka.* Ogłoszenie patentów dotyczących objęcia w posiadanie krajów wcielonych do Prus i proklamacji do tychże krajów, ma nastąpić w dniu dzisiejszym. Powiadają, że jedynie powody zewnętrzne, formalne, opóźniły dotąd pomienione ogłoszenie. Przy redagowaniu tych patentów i proklamacij, zasięgane było zdanie komisarzy pruskich urzędujących w krajach wcielonych do Prus. *(Nordd. A. Z.)*

* (Administracja cywilna). Piszą z Berlina, że administracja cywilna w krajach przyłączonych powierzoną będzie komisarzom specjalnym, ale że sprawy stojące pod zarządem różnych ministerstw przejdą pod zawiadywanie ministerstwa berlińskiego. Co do funkcij jeneral-gubernatorów, takowe nosić będą na sobie charakter czysto wojskowy. Wojska heskie, nasauskie i frankfurckie zebrane będą w jeden osobny oddział; w organizacji zaś armji hanowerskiej nie nastąpi żadna odmiana. Kontyngens wojskowy szlezwicko-holsztyński tworzyć będzie jednę dywizję specjalną, a zarząd nad księstwami nadelbańskiemi zostaje zniesiony. *(La Fr.)*

* (Anneksje). Co do anneksji, sprawa ta nie da się tak łatwo przeprowadzić, jakby chciały Prusy. Jeśli wierzyć dziennikowi *Avenir national*, który otrzymał z Berlina depeszę prywatną, to król Wilhelm miał pogrozić, iż każe aresztować króla saskiego, jeśli się przybliży do granic Saksonji. Depesza ta potrzebuje potwierdzenia. *(La Fr.)*

* (Kwestja szlezwicka). Gazety austrjackie donoszą, że poseł szwedzki w Berlinie, z polecenia swego rządu, stawiał rządowi pruskiemu zapytanie w przedmiocie przywiedzenia w wykonanie głosowania w Szlezwigu północnym, przyrzeczonego przez Prusy. Podobne zapytanie było w rzeczy samej postawione, ale nie teraz, lecz jeszcze w sierpniu, przed zawarciem prazkiego traktatu pokoju. Wówczas rząd szwedzki chciał się dowiedzieć o bliższych szczegółach warunku umowy przedwstępnej nikolsburgskiej, dotyczącego pomienionego głosowania. Ponieważ układy z Austrją o pokój nie były jeszcze ukończone, przeto rząd pruski nie był w stanie dać na zapytanie szwedzkie zadowalniającą odpowiedź. *(Tamże)*.

* (Emigracja). Panowanie pruskie w Frankfurcie nie zjednało jeszcze sobie sympatji mieszkańców tego miasta. Kilka zamożnych rodzin wyjechało już za granicę. Dawni senatorowie mają przenieść się do Szwacarji; zapewniają także, że główne domy handlowe przeniosą swoje biura do Paryża lub do innych stolic. *(La Fr.)*

Turcja.

* (Kwestja wschodnia). Niektóre dzienniki zagraniczne donoszą, że Francja i Anglja porozumiały się z sobą względem usunięcia, z powodu powstania kandjotów, wszelkich możliwych zatargów, których następstwa mogłyby na nowo wywołać kwestję wschodnią. Mocarstwa zachodnie zgodziły się na przeszkodzenie wszelkiej interwencji ze strony Grecji i utrzymanie pokoju przez Turcji. Tymczasem zaś uczyniono rządowi tureckiemu przedstawienie na korzyść chrześcjan. Zdaje się zresztą, że powstanie zmniejszyło się znacznie; ostatnie depesze donoszą, że rząd turecki wyprawił na nowo znaczną liczbę wojsk dla przywrócenia porządku, ale zarządowi Epiru udzielił instrukcje pokojowe. *(La Fr.)*

* (Posiłki). Depesza prywatna donosi, że w d. 23 września przybyły z zatoki Volo do Kanei: statek parowy *Peiki Zefer*, fregata szrubowa *Muhbiri surur* i parostatek przewozowy *Ismail*, mając na swoich pokładach nowy oddział piechoty z armji egipskiej. Wojska wysłane przez rząd turecki na wyspę Kandję, wynoszą 38 000 żołnierzy. *(La Patr.)*

* (Spokojność w Syrji). W Syrji panuje teraz spokojność. Nowy gubernator Raszyd-pasza, który przybył tam z Konstantynopola, zadosyć uczynił szybko licznym reklamacjom, z któremi wystąpili konsulowie. *(Nordd. A. Z.)*

Włochy.

* (Małżeństwo ks. Humberta). Mówiono już wiele o małżeństwie księcia Humberta, starszego syna króla Wiktora Emanuela, z księżniczką Matyldą, córką arcyksięcia Alberta. Jeden z dzienników medjolańskich donosi, że małżeństwo to przyjdzie stanowczo do skutku w początkach miesiąca stycznia. *(La Fr.)*

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 3 października.

Wiener Zeitung o Gołuchowskim. — Odkrycia *Gaz. Narod.* na polu etnografji i statystyki.—Prażska *Politik.*

Dzisiejsza *Wiener Zeitung*, organ główny rządu, poświęca artykuł wstępny nominacji Gołuchowskiego. Znamy go dotychczas tylko w streszczeniu przesłanem drogą telegraficzną do dzienników galicyjskich. Świat, powiada *Wiener Ztng*, przyznaje słusznie wielkie znaczenie nominacji Gołuchowskiego namiestnikiem. Nominacja ta świadczy o ścisłym związku między Galicją a monarchją, jaki utworzyły stoletnie rządy austrjackie. Zaufanie Galicji do monarchji i odwrotnie monarchji do Galicji nie powinno być przedmiotem podejrzliwości dla państw obcych. Posłan-

nictwem hr. Gołuchowskiego jest *zatarcie* różnic jaskrawych i waśniących między żywiołem polskim a ludnością ruską.

Rozbiór artykułu niezwykłej doniosłości, wymaga znajomości tekstu autentycznego. Z przytoczonego streszczenia widać, że rząd austrjacki pije do kogoś, że popełnił grubą pomyłkę w organie swoim, przypisując ścisłość związku między Galicją a monarchją stuletnim rządom; że naostatek w sformułowaniu posłannictwa hr. Gołuchowskiego, daje rusinom galicyjskim stanowczą odprawę. Owe zatarcie różnic przełożone na język zrozumiały, znaczy pozbawienie ludności ruskiej warunków rozwijania jej narodowości. Obawiamy się, aby hr. Gołuchowski spełniając poruczoną sobie misję zacierania różnic, nie powiększył rozdwojenia i nie wywołał opozycji groźnej w żywiole ruskim, który może się oprzeć na masie. Od dalszych uwag wstrzymuję się dzisiaj.

Gazeta Narodowa, która przed miesiącem przyznała byt narodowości ruskiej i ofiarowała jej swą opiekę i pomoc, zaczyna już dowodzić, że rusinów w Galicji niema. W numerze wczorajszym zapewnia n. p. że rusini nie chcą być rusinami, — w dzisiejszym zapuszcza się w obliczenia statystyczne i zmniejsza liczbę rusinów galicyjskich o jeden mały miljonik. To dopiero początki jej najnowszych studjów. Przekonacie się, że za kilka dni zredukuje rusinów na kilku ajentów moskiewskich i wykaże jak na dłoni, że rusinów w Galicji niema, że ich tu nigdy nie było i że rusini niczem innem nie są, tylko wymysłem moskiewskich dzienników, nie wyłączając *Warszawskiego*, który jest także moskiewskim.

Artykuł o federalizacji w Austrji umieszczony w *Dz. Warsz.*, wywołał oprócz suchotniczych ekspektoracij jakiegoś ajenta policji austrjackiej, zamieszczonych w *Narodówce*, także uwagi prażskiej *Politik*, które najtrafniej charakteryzuje nasze przysłowie: „Ne choczu, daj siuda." *Politik* wie dobrze o tem, że przed laty 10 był w Rosji minister, co się opierał zaprowadzeniu kolei żelaznych, wie także i o tem, że Moskwę i Petersburg łączą szyny żelazne z Paryżem. *Politik* potrafi nawet odkryć różnicę między rządem dzisiejszym a rządem przed laty sto, a nawet między rządem a narodem, ale — chciałaby się potargować.

δ.

Zürich, 29 września.

Otwarcie po raz 9-ty czytelni polskiej.—Zgwałcenie 11-to letniej dziewczyny przez majora St. S—go. — Ucieczka członków rady tow. wzajemnej pomocy z Schaufhuzy. — Gmina słowiańskich socjalistów. — Dwa nowe pamflety: *Gmina* i *Sprawy towarzystwa demokratycznego*. — Kotkowski.—Opozycja towarzystw i ztąd zebranie nadzwyczajne.—Nominacja.

Dnia 23 b. m. o godzinie 11-tej przed południem, uroczyście otworzoną została (już po raz dziewiąty w ciągu niespełna lat dwóch) przy ulicy Zeltweg, nowa czytelnia polska, którą Bosak oddał pod zarząd towarzystwu naukowemu. Na gospodarza nowo-otworzonej czytelni powołało towarzystwo Józefa Dębego.

Członek towarzystwa wzajemnej pomacy kantonu Schaufhuzy major St. S., dopuścił się dnia 10 b. m. zgwałcenia 11-to letniej córki pana T. kupca i obywatela miasta Schafhuzy. Został on natychmiast po spełnionej zbrodni aresztowany i okuty w kajdany. Bosak uwiadomiony przez prezesa szafhuzeńskich wzajemnopatów o powyższym wypadku, odniósł się pod dniem 21 b. m. w imieniu komitetu centralnego do dyrektora policji kantonu Schafhuzy, z prośbą o pozwolenie osądzenia S—go za jego czyn zbrodniczy, przez sąd emigracyjny polski. Dyrektor policji nie raczył nawet odpowiedzieć Bosakowi na jego prośbę i pod dniem 25 b. m. odesłał S—go sądowi kantonalnemu kryminalnemu dla ukarania. Następnego dnia po uwięzieniu trzech, członków rady towarzystwa wzajemnej pomocy, umknęło z Schafhuzy pozostawiwszy znaczną ilość długów.

Lisikiewicz, po wystąpieniu z towarzystwa dobroczynności (skutkiem oddania się tegoż towarzystwa pod komendę Langiewicza, którego Lisikiewicz cierpieć nie może), przeniósł się ztąd ze swym zwolennikami do Genewy, gdzie połączywszy się z kilku herzenistami, utworzył na początku miesiąca sierpnia r. b. nowe stowarzyszenie, na podstawach najbardziej socjalistycznych, które nazwał *gminą słowiańską*. Gmina słowiańskich socjalistopatów liczy już dziś 63 członków (z tych 29 w Genewie, 18 w innych kantonach Szwajcarji, a 16 w Paryżu) i rządzoną jest przez radę gminną z pięciu członków, co pół roku wybieralnych, złożoną. Obecnie członkami rady gminnej są: Lisikiewicz, Ogarew, Chmieliński, Sajdek (czech) i Pawłowski. Do grona socjalistopatów nikt bez rekomendacji przynajmniej trzech członków gminy przyjętym być nie może.

Gmina słowiańskich socjalistopatów postanowiła wydawać własnym nakładem pismo rewolucyjne pod nazwą: „Gmina", które wychodzić będzie po partyzancku, o terminach nieoznaczonych. Pierwszy numer „Gminy" wyszedł na widok publiczny onegdaj (datowany 20 września r. b.). Jest to nędzota takjak i wszystkie podobnego rodzaju utwory emigracyjne.

Ukazał się także pierwszy numer pisma wydawanego przez demokratów Mierosławskiego pod tytułem: „Sprawy towarzystwa demokratycznego". Pamflet ten wyszedł przed czterema dniami z pod prasy, w kształcie broszurki i zawiera same tylko wiadomości wewnętrznych spraw demokratów dotyczące.

Jarosław Dąbrowski doniósł pod dniem 25 b. m. Bosakowi, że Kotkowski, odstawiony na żądanie władz francuzkich z Monachjum do Paryża i tamże osadzony w więzieniu jako podejrzany o udział w fałszowaniu ruskich asygnat, nietylko sam się przyznał do czynu fałszerstwa w czasach rządów Kurzyny, ale nadto skompromitował i nie przestaje kompromitować wielu dygnitarzy narodowych. Komitet centralny skutkiem tego wydelegował Aleksandra Biernawskiego do więzienia Kotkowskiego, w celu skłonienia go do odwołania poczynionych przy śledztwie zeznań, lub przeperswadowania mu, żeby przynajmniej innych nie kompromitował. Kotkowski nie chciał się zgodzić na odwołanie dobrowolnie uczynionego zeznania i przyrzekł tylko, że ochraniać będzie o ile możności swoich wspólników. Kotkowski sądzony będzie po skończonych ferjach sądowych.

Towarzystwa wzajemnej pomocy w Bukareszcie i Belgradzie, oraz bratniej pomocy we Florencji, podobnie jak tutejsze podkomendne komitetowi towarzystwa, odrzuciły ustawę, na reorganizację nie pozwoliły i przesłały oprócz tego komitetowi centralnemu wotum nieufności. Komitet skutkiem tego wezwał wczoraj Bosaka i Gillera o jaknajspieszniejszy przyjazd do Paryża na nadzwyczajne w tym przedmiocie posiedzenie.

Ludwik Brzozowski mianowany został egzekutorem i zarazem obrońcą przy sądzie stałym emigracyjnym w Paryżu.

Θ.

Paryż, 30 września (*).

Dzieci ministra sprawiedliwości.—Zamiary Francji.—Książę Flandrji.—Wylewy.

Panowie ministrowie nieszczęśliwi są w swych dzieciach. Moje słowa o córce p. Baroche wzbudziły zadziwienie, ale była to bardzo miła osoba, za to synowie ministra sprawiedliwości mniej się udali. Starszy był wmięszany do sprawy Miresa, i kiedy stanął jako kandydat na deputowanego z Wersalu, książę Persigny publicznie powstał przeciwko jego wyborowi. Drugi syn jest audytorem w radzie stanu, ale i z niego nie będzie pociechy. P. Persigny nie może poszczycić się domowem szczęściem.

Mówią, że Francja była wmięszana do powstania w Palermo, i że ma ochotę wynieść Murata na tron obojga Sycylji, a dla tego i Anglja posłała swe statki. Napoleon chciał powiększyć Piemont, ale nie chciał jedności Włoch, i wyprowadzono go w pole w tej sprawie, tak samo jak go wyprowadził w pole p. Bismarck w swej sprawie. Cesarz sądzi, że jest przebieglejszym i przenikliwszym od wszystkich, a tymczasem wcale nie trudno wyprowadzić go w pole.

W archiwum ministerstwa spraw zagranicznych jest dokument, który zaleca wzbudzić wojnę pomiędzy Anglją a Rosją o Konstantynopol, aby tymczasem Francja mogła dążyć do swych celów w reszcie Europy.

Książę Flandrji udał się do Rzymu do swej siostry cesarzowej Karoliny, której ma towarzyszyć do Brukselli.

Z Egiptu donoszą że Nil ciągle jeszcze przybiera. Sekwana doszła do 5 metrów. Od Orleanu do Bordeaux nie chodzą wagony, z powodu wylewów. *K.*

Nasze położenie finansowe *).

V.

Brak naszych moralnych kapitałów do produkcji.—Ciemnota; pijaństwo; brak oszczędności.—Najkonieczniejsze z zasadniczych narzędzi produkcji: koleje żelazne; flota kupiecka.

Wolność pracy, równouprawnienie pracy i zabezpieczenie jej od samowolności, stanowią główne zakłady postępu produkcji. Lecz takowa zależy jeszcze od wielu innych moralnych i materjalnych warunków. A ponieważ w każdej pracy intelektualne przymioty producentów biorą górę nad wszystkiem innem, naprzód zastanowimy się nad niemi.

Dla nas tu przedewszystkiem są ważne: *znajomość rzeczy*, *sumienność* i *oszczędność*.

Praca nasza stała się teraz równie wolną, jak w Europie [1]), a nawet bardziej jest zabezpieczona; lecz niesłychanie różnimy się od Europy, szczupłością naszych wiadomości. Masa wiadomości, posiadanych przez ludność jakiego saskiego lub wirtembergskiego królestwa, mogłaby przeważyć ogół wiadomości posiadanych przez cały ruski naród. W ukształconych krajach Europy, prawie każdy mieszkaniec rozumie co jest natura i umie rozporządzać jej siłami, dla tego i produkcja podtrzymywana przez wszystkie siły natury, daje ogromne rezultaty. U nas — masa ludu ciągle jeszcze boi się natury, wyciąga z niej to tylko co jest dostępne wszelkiej rutynie i panuje prawie jedynie swemi fizycznemi siłami.

Dotychczas system naszego kształcenia szczególnie był zastosowany do potrzeb *państwowych*, a bardzo mało do społecznych -ekonomicznych. Tylko za teraźniejszego panowania widzimy bardziej stanowcze wzięcie się do utrwalenia zasady *ogólno-ludowego* kształcenia. Akademje, uniwersytety, gimnazja, przestają stać w powietrzu, i za pomocą masy szkół zaczynają coraz ściślej łączyć się z całem istnieniem społeczeństwa. Jednakże i dotąd nie możemy głosić liczby uczących się; jakkolwiek znaczna sama przez się, zaraz ulatnia się po porównanin z masą ludności. I jeżeli zamiast energicznego rozwijania tej cyfry, będziemy zajmowali się sporami o *klasyczne i realne gimnazja*, nie zajdziemy daleko. W tych sporach ciągle jeszcze odbijają się miękkie akademickie fotele, dają się słyszyć uczty *wyższego* wykształcenia, w jarząco oświetlonej, bogato przybranej sali, której z zadowolnieniem, ale bez zrozumienia, przygląda się masa ciemnych ludzi.

Czyż nie jesteśmy krótkowidzący? Czy może w społeczeństwie istnieć trwale wyższe wykształcenie, jeżeli społeczeństwo jest ubogie i nie używa pierwszych okruszyn swych wiadomości, na to, aby wyjść z tego ubóstwa. Czyż nasze akademje nauk, z uczonymi sprowadzonymi z obcych krajów, nasze uniwersytety i gimnazja, współzawodniczące z sobą liczbą niezajętych profesorskich i nauczycielskich wakansów, mało jeszcze świadczą o niezbędnej konieczności, przedewszystkiem uzupełnienia, pozostawiwszy na boku spory klasyczne, naszego systemu naukowego, przez czysto utilitarne, ogólno-ludowe wykształcenie, jako główną sprężynę do nagromadzenia takich pozostałości, któremi mogłyby być zaspakajane wszystkie potrzeby wyższego ukształcenia. Przecież i rozwój wykształcenia, nie może postępować wbrew ogólnym ekonomicznym zasadom. Nie może inaczej się ukazać, jak przez nagromadzenie w społeczeństwie pozostałości pracy, któremi mogliby żywić się ludzie oddający się naukom. Tam gdzie nie ma dostatecznych pozostałości, nie może być uczonych, z wyjątkiem rozumie się nielicznych, sprowadzonych z zagranicy, lub utrzymywanych wysileniami całego państwa. Przedtem, kiedy wykształcenie kosztowało taniej, mogło jeszcze jako tako być utrzymywane przez samo państwo. Ale wiek poezji, marzycielskiej filozofji i historji bajeczkowej,—dla których dosyć było przesiedzieć jakie dziesięć lat w jakiejkolwiek klasztornej lub uniwersyteckiej bibliotece, już minął. Rozwój nauk ścisłych wymaga ogromnych wydatków: — badań, obejmujących całą ziemię, całą historję, podróży po całej kuli ziemskiej, doświadczeń, spostrzeżeń; nie dość tu niemieckiej cierpliwości w siedzeniu na jednem miejscu, przedewszystkiem potrzebne są pieniądze; dla tego i postęp w naukach, od tak bogatych krajów, jak Francja i Niemcy, zaczął już wyraźnie przechodzić do bogatszych—Anglji i Ameryki.

W każdym razie, prowadzenie wykształcenia tylko drogą *państwową*, stało się już rzeczą niemożliwą. Dla tego i dla nas czas odzwyczajać się od myśli, że samo państwo powinno tworzyć nauczycieli, profesorów i uczonych. Potrzeba nam pośpieszać stanąć na normalnym gruncie, i zrobiwszy ukształcenie powszechnem, złączywszy go z produkcją, dojść nakoniec do tego, aby samo społeczeństwo swemi pozostałościami wyrobiło sobie dość liczny stan ludzi do wszystkich zawodów. A nic lepiej od ziemstwa nie może pomagać temu zadaniu.

Na czem mianowicie ma zależyć ukształcenie *ludowe?* Obecne postępy wszystkich kształtów gospodarstwa wiejskiego, wszystkich gałęzi przemysłu fabrycznego, zaczęły zależyć wprost od postępu nauk naturalnych i matematycznych. Fizyka, chemja, mechanika,—to są trzy główne dźwignie wszelkiej produkcji. Rozwój i doskonalenie tych nauk należy do dziedziny wyższego wykształcenia, ale zdobyte przez nie i zastosowane do życia rezultaty, mogą być komunikowane ludowi równie elementarnie jak zasady czytania, nawet łatwiej, ponieważ dozwalają w rozległych rozmiarach czysto dotykalną, praktyczną metodę. Siedmioletnie dziecko w Ameryce, czasem nie umie jeszcze dobrze czytać, ale doskonale pojmuje model lokomotywy; kiedy nasze dziecko zajęte jest rysowaniem żołnierzy,—amerykańskie z takąż przyjemnością kre-

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

*) Artykuł ten jest wzięty z *Rus. Inw.*; patrz *Dzien. Warsz.* Nra 209, 210, 211, 212 213, 215, 217, 219 i 220.

[1]) Pozostaje wprawdzie jeszcze jedno ścieśnienie, — *paszporta*.

li ko ło młyńskie. Taki techniczny kierunek konieczny jest w naszem ludowem kształceniu. Inaczej wiecznie będziemy płacili po 25 rubli za jaką kiepską kiżonkę, tysiące rubli za najsłabsze lokomobile; będziemy zawsze tracili wiele czasu i pieniędzy na reperację najprostszych maszyn, na sprowadzanie niemców i anglików do otwierania naszych *skrzyń*, jednem słowem, będziemy zawsze w zależności od tych, co daleko prześcignęli nas w technice, co o tyle wzbogacają się przez naszą ciemnotę, o ile my przez nią ubożejemy.

Jakim mianowicie technicznym wiadomościom ma być oddane pierwszeństwo w każdej miejscowości, to zależy od określenia ziemstwa.

A i w moralnem naszem ukształceniu są ogromne braki. Rozumiemy go zbyt formalnie, zadowolniając się więcej teorją niż praktyką. Rozwijanie tu tego założenia, byłoby nie na swojem miejscu. Lecz w każdym razie, jesteśmy przekonani, że nasza moralność wieleby zyskała na rozpowszechnieniu w ludzie wiadomości o naturze, wiadomości, zawsze wznoszących religijne uczucie człowieka i nadających trwałość wszystkim jego przekonaniom. Im mniej się oszukuje, tem mniej sam oszukuje. (*d. c. n.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Tydzień targowy). Na targach warszawskich średnie ceny w tygodniu bieżącym były następujące: *Co do chleba*: razowego funt w bochenkach różnej wielkości kop. 2, pytlowego w bochenkach po funtów 2, 3, 4 i 6, funt po kop. 3, stołowego funt kop. 5, bułki pszenne po kop 1, ważyły: ordynaryjne od zołotników 18 do 21, poznańskie od zołot. 13 do 16, montowe od zołot. 11 do 14. *Co do nabiału*: masła świeżego funt kop. 26, solonego funt kop. 25, śmietany kwarta kop. 25, ser krowi większy kop. 15, mniejszy kop. 10, serek owczy kop. 20, twaróg kop. 6, jaj kopa kop. 67 1/2. *Co do drobiu*: kurcze średnie kop. 25, większe kop. 40, kaczka kop. 30, gęś kop. 75, bita karmiona rsr. 1, pularda kop. 60, kapłon kop. 75, indyczka rsr. 1 kop. 20, indyk rsr. 1 kop. 80. *Co do zwierzyny*: zając rsr. 1 kop. 35, para kuropatw rsr. 1 kop. 50. *Co do ogrodowizny*: pęk marchwi kop. 2, mendel kalarepy kop. 7 1/2, wiązka rzepy kop. 3, wiązka buraków kop. 2, wiązka chrzanu kop. 5, garniec cebuli kop. 15, funt cebuli kop. 3, pęk pietruszki kop. 4 1/2, wiązka brukwi kop. 3, selerów mendel kop. 12, mendel porów kop. 4, czosnku główka kop. 1/2, szabelbonu koszyczek kop. 10, kapusty zwyczajnej główka kop. 2, włoskiej kop. 4, kalafjor kop. 10, kartofli garniec kop. 5 1/2, ogórków kopa 30, korniszonów koszyczek kop. 60, grzybów koszyczek kop. 30, rydzów koszyczek kop. 60, pomidorów kopa kop. 50. *Co do legumin*: kaszy jęczmiennej garniec kop. 20, gryczanej kop. 24, jaglanej kop. 32, krakowskiej drobnej kop. 44, krakowskiej grubszej kop. 40, perłowej kop. 40, soli szarej i białej funt kop. 2 1/2, grzybów suszonych funt kop. 25. *Co do ryb*: szczupaka funt kop. 37 1/2, karpia i lina kop. 35, leszcza kop. 27, raków drobnych kopa kop. 35, dużych kopa rs. 1 kop. 50. *Co do okowity*: garniec od rs. 1 k. 35 do rsr. 1 kop. 80, wiadro od rsr. 4 kop. 82 do rs. 5.

Warszawa, 24 Września (6 Października).

Kalendarz.

W niedzielę, 7 października,— N. P. M. Róż. i Justyny p. m. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 12; zach. o godz. 5 min. 23.

W poniedziałek, 8 października, — św. Brygidy wdowy. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 13; zach. o godz. 5 min. 21.

Stan pogody.

23 września (5 października).	o godz. 6 z rana.	o god, 4 po po.
Barometr w milimetrach.	758 0	759.6
Termometr Reaum.	+ 4°0	+ 10°5
Stan nieba	pogoda	na pół pog.

Największe ciepło + 11.°6 R. Najmniejsze ciepło + 3°8 R. Z rana d. 24 września (6 października) + 6.°0 R. ciepła.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 6

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, opera **Łucja z Lamermooru**. — *Jutro*, balet **Asmodea**. (Zacznie się o godzinie 7-ej).

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, **Kobiety z kamienia**. — *Jutro*, **O! gdyby nie ja!** (Zacznie się o godzinie 7-ej). — *Wczoraj* dawano **Zemstę za mur graniczny**; było osób 350.

CYRK RENTZA, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej. — *Jutro*, **Wielkie Przedstawienie**. — Great steeple chase czyli polowanie angielskie na jelenie.—Koń wyższej szkoły Mohr, jeżdżony przez pannę Amandę Rentz. —Elbe Davy, jeżdżony przez E. Rentz. — Ośm tresowanych koni wprowadzonych przez p. E. Rentz.—Saladin, ogier arabski, wprowadzony przez p. Schuman.—Atlas, wprowadzony przez p. E. Rentz. — Początek o godzinie 7 1/4. — *Pojutrze*, **Wielkie Przedstawienie**.— *Wczoraj*, było osób 497.

* Przyjechali do Warszawy: Sekretarz stanu przy radzie administracyjnej *Zaborowski*, z Nowej Aleksandrji;—wyjechali: jenerał - majorowie: *Siwers* do Włocławka, *Rozwadowski* w królestwo.

Wdniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 337, wyjechało osób 451; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 66, wyjechało osób 113; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało —; — onegdaj w ogóle przyjechało osób 846, w tej liczbie z zagranicy 9; wyjechało 684, w tej liczbie za granicę 10.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 5 października 1866 roku, a mianowicie pod adresem: kwatermistrz pułku kostromskiego w Kijowie, Mikołaj Galewicz w Muronie.

Dnia 22 (4) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 49, wyzdrowiało 35, umarło 2, pozostało 1531 (mężczyzn 704, kobiet 827); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 157, kobiet 141.

*(Buletyn cholerycznych w Warszawie), dnia 5-go październ. jest następujący: Pozostało z 4-go chorych: mężczyzn 149, kobiet 188, razem 337; zachorowało m. 23, k. 13, r. 36; wyzdrowiało m. 30, k. 22, r. 52; umarło m. 3, k. 6, r. 9; pozostało na d. 6-y paździer. m. 139, k. 173, r. 312.—Od początku epidemji (to jest od 9-go (21-go) lipca) zachorowało m. 930, k. 870, r. 1800; wyzdrowiało m. 487, k. 466, r. 953; umarło m. 304, k. 231, r. 535.

*(Buletyn cholerycznych w szpitalu wojskowym Ujazdowskim i w wojskach) w Warszawie dnia 5-go b. m. jest następujący: Pozostało z d. 4-go chorych 58, zachorowało 8, wyzdrowiało 13, umarło 3, pozostało na d. 6-y październ. 50. Od początku pojawienia się epidemji (to jest od 7 (19) lipca) zachorowało 305, wyzdrowiało 187, umarło 68.

* W dniu 5 października 1866 r. urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 12, żeńskiej 7; *Starozakonnych*: męzkiej 6, żeńskiej 3, razem 28; zaślubieni *Chrześcjanie*: Tański Florjan obyw., z Pawińską Marjanną obyw.; Wojciechowski Feliks urzędn., z Vorhof Florentyną; zmarli *Chrześcjanie*: Dobrzyńska Marja lat 40 żona obyw.; Komorowski Łukasz lat 52 urzędn.; Giziński Wawrzyniec lat 70 emer.; Bobrownicka Olimpia lat 32; Czajkwski Leopold lat 34 tapic.; Słowiński Franciszek lat 27 wyrobn.; Pacyz Bartłomiej lat 36 wyrobn.; Zybura Jan lat 34 str.; Wodecka Marjanna lat 21 wyrobn.; Pałysz Jakób lat 50 str.; Zielonka Wojciech lat 50 wyrobn; Hess Fryderyk lat 15 szyp.; Majhoffer Jan lat 2 syn wyrobn; Wichrowski Stanisław mies. 3 syn ogrodn.; Janiszewski Walery lat 2 syn szew.; Adamczewska Michalina lat 6 cór. piek; Wilczopolski Wacław dni 6 syn lakier.; Grodkowski Teofil mies. 8 syn ślif.; Rachalewska Leokadja lat 4 cór. szew.; Rebandel Michalina dni 8 cór. rzeźn.; Romański Franciszek dni 3 syn mul; Zieliński Michał dni 5 syn kraw.; Kichliński Józef mies. 7, Śliwińska Natalja mies. 1, Radzińska Anna mies. 2, Zaniewa Antoni mies. 1, Dobruchowska Józefa mies. 2, Porajkowska Nepomucena mies. 1 wychowańcy dziec. Jezus; dziecię płci żeńsk. nież. urodz.; *Starozakonni*: Kiernbais Hana lat 76; Czerniakow Joel lat 21; Turkus Fajga lat 66; Futerman Josek lat 24 fak.; Frydman Małka lat 14; Przygoda Bluma lat 2; Nizenholtz Amalja mies. 6; Slifierstejn Ruchla lat 2; Wagenfisz Dawid lat 2; Rechtman bezim. dni 2; Karlsbrun Sura lat 2; Fajgelson Dwojra lat 3; Refenberg Bluma lat 4; Krafman Moszek mies. 2; Ciepielów Szajndla lat 3; Groswerd Icek lat 5; Jud bezim. dzień 1; dziecię płci męzk. nieź. urodz.

KURSA TELEGRAFICZNE.

Ajentury Rudolfa Okręt.

Petersburg d. 23 Wrzesnia (5 Października) 1866 r.

	za rsr	za rsr.
Wexle na Londyn 3 mies.		31 1/4
„ Hamburg „		27 11/16
„ Amsterdam „		154
„ Paryż „		325
„ Berlin 15 dni za 100 R.		
5a. Pożyczka Sieglitza		
6a. „ „		
7a. „ Rothschilda		
1a. „ Premjowa z r. 1864		112 7/8
2a. „ „ z r. 1866		107
5% Bilety Bankowe		
Akcje w-go Tow. drógżelaz. za 125 R.		
Obligacje „ „ „		
Akcje drogi żel. Warsz. Terespolskiej		
6% Metaliki		
4% „ Kupon z Lutego		
„ „ z Sierpnia		
Imperjały		6 30
Dyskonto		8—9%

Ceny targowe

dnia 23 września (5 października) 1866 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — do ruble srebrne i kopiejki			
Pszenica Waga 240—242 f.	6	30	7	5
Żyto „ — —230 f.	4	20	4	50
Jęczmień	—	—	—	—
Owies	2	70	2	80
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle.	1	40	1	50

Pud siana od k. 30—35. Pud słomy od k. — —22 1/2

Dowozy: Pszenicy 500; Żyta 180; Jęczmienia —; Owsa 600 korcy.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 24 Wrzesnia (6 Października) 1866 r.

MONETY.	Żądane Rs.	Kop.	Płacone Rs.	Kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne . .	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY, (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	80	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 . .	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę.	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem.	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu.	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji I-ej za rs 100.	83	67	83	33
Listy Zastawne III go Okr. Serji 2ej za 100 Rs.*)	81	50	81	17
Listy likwidacyjne za rs. 100*). . .	62	25	62	—
Dowody Kom. Centr. Likwi. za 100 Rs.	—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100.	—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100.	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100.	83	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100.	—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100. . . .	—	—	—	—
Rosyjska pożycz prem z 1865 rs. 100. .	112	50	—	—
„ „ „ 1866 „	105	50	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125. . .	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. pofr ank. 2000 za rs. 100.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	70	—	69	—
Obligacje Drogi Żel. Warsza.-Wiedeń. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Bydgoskiej za Rs. 100	62	—	61	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100. .	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	91	50	—	—
Akcje Dro. Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	93	50	93	—

WEXLE.			Żądane Rs.	Kop.	Płacone Rs.	Kop.
Berlin . . .	100 Tal.	2 m.	113	70	113	40
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław . . .	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk . . .	„ „ „	2 m.	113	40	113	10
Hamburg . . .	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . .	1 Ft. St.	3 m.	7	70	7	68
Paryż . . .	300 Frank.	2 m.	92	55	—	—
Wiedeń . . .	150 Zł.W.A.	2 m	90	45	—	—
Petersburg . . .	100 Ru. sr	1 m.	99	50	99	33
„ . . .	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa . . .	„ „	1 m.	—	—	—	—
„ . . .	„ „	k. t	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 15 5/9

* „ „ „ do Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 40

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt.

z Berlina d. 23 Września (5 Października) 1866 r.

z BERLINA.	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		64 1/2
Obligacje Skarbwe 4% „		63 3/4
Listy Zastawne 4%		62 1/2
Bilety Banku Rosyjskiego		79 1/4
Weksle na Warszawę		77 1/4
„ Peterzburg 3 tygodn		86 1/2
„ „ 3 miesięczny		84 3/4
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		78
Koleje Rosyjskie		77 1/2
Akcye Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		57 1/2
dto Warszawsko-Bydgoska		—
Nowa pożyczka premiowa 1 em		—
„ „ „ 2 em		84 1/2
Żyto na targu		51
dto „ dostawę		48 3/8

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 6216) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata:

1. W dniu 24 Września 1865 r. Kazimiery z Kieszczyńskich Węglińskiej, wierzycielki sumy rsr. 4.320, subintabulowanej na kapitale rsr. 146,700, ubezpieczonym na dobrach Duninowie z przyległościami, z Okręgu Kowalskiego Gubernji Warszawskiej, w Dziale IV pod Nr. 13 wykazu hypotecznego.

2. W dniu 26 Kwietnia 1864 r. Andrzeja Joneck, wierzyciela rsr. 1,528. ubezpieczonych na prawie wieczystej dzierżawy tak dóbr ziemskich Kalonka części lit. A, z Okręgu Brzezińskiego. jako też dóbr ziemskich Kalonka części lit. B, C, z tegoż Okręgu pod Nr. 5 Działu III, obudwóch ksiąg wieczystych obiawionem.

3. W dniu 22 Czerwca 1866 r. Marji z Hajzerów pierwszego ślubu Gołaszewskiej, powtórnego po Józefie Towścik pozostałej wdowy, właścicielki Nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1582 lit C[1] położonej, i wierzycielki sumy rsr. 15 000. na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1528 stojącej, w w Dziale IV pod Nr. 3 ubezpieczonej.

4. W dniu 20 Sierpnia 1863 r. Wincentego Bobińskiego, wierzyciela tak rsr. 150, mieszczących się w większej sumie rsr. 600, na dobrach ziemskich Zawady cześć lit. B, z Okręgu Rawskiego, w Dziale IV pod Nr. 5 wykazu hypotecznego ubezpieczonej, jakoteż rsr. 450, z większego kapitału rsr 1,800, na dobrach ziemskich Borucinek z Okręgu Włocławskiego, w Dziale IV pod Nr. 33 wykazu hypotecznego intabulowanego, pochodzących.

Toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których, wyznaczyłem termin półroczny na dzień 27 Grudnia 1866 r. (8 Stycznia 1867 r.) w którym spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się i prawa swoje w księgach wieczystych rzeczonych dóbr i nieruchomości miejskich meldować winni.

Warszawa dnia 16 (28 Czerwca 1866 r.
Józef Zbikowski.

(N. D. 6215). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata:

1. W dniu 20 Lipca 1866 roku Tadeusza Mathia współwłaściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2725 położonej, tudzież wierzyciela sumy rs. 7,500 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1016 w dziale IV wykazu pod Nr. 19 zabezpieczonej, tudzież na prawie dożywotniego użytkowania $^1/_5$ części tejże nieruchomości Elzbiecie Szyszkow wdowie służącem w dziale III pod Nr. 9 objawionem subintabulando zapisanej, wreszcie współwierzycielu sum rs. 1 950 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 767 w dziale IV pod Nr. 3 intabulowanej i rs. 4,500 na nieruchomości Warszawskiej Nro 1510 położonej w dziale IV pod Nr 2 zabezpieczonej.

2. W dniu 25 Września 1866 r., Cecylji z Targońskich Wysiekierskiej wdowy właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 730 przy ulicy Leszno położonej, oraz wierzycielki dwóch sum rs 1,500 pod Nr. 3 i rs 3,000 pod Nr. 4 na nieruchomości Warszawskiej Nro 1608*a* w dziale IV wykazu hypotecznego zabezpieczonych.

Toczą się postępowania spadkowe do ukończenia których wyznaczyłem termin półroczny na dzień 27 Marca (8 Kwietnia) 1867 r. w którym spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się i prawa swoje w księgach wieczystych rzeczonych nieruchomości meldować winni.

Warszawa, d. 22 Wrześ. (4 Paździer.) 1866 r
Józef Zbikowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 5885). *Bank Polski.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 5 (17) Października r. b. o godzinie 12 w południe, w sali posiedzeń Banku Polskiego odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż więcej dającemu, placu Nr. 1600 lit. *o*, w Warszawie przy rogu ulic Marszałkowskiej i Wspólnej położonego.

Szacunek do licytacji placu tego mającego rozległości łokci kwadr. 7537 ustanawia się na rs. 14,320

Szacunek postąpiony spłaconym być ma w ten sposób, że nabywca zapłaci w ciągu dni 30 od daty licytacji $^1/_3$ część sumy szacunkowej wyżej oznaczonej, reszta zaś wraz z kwotą na licytacji postąpioną pozostawioną zostanie przy gruncie do spłaty ratami amortyzacyjnemi licząc po 5% rocznie na procent, a po upływie dwóch pierwszych lat obok opłaty procentu 2% na umorzenie.

Vadium do licytacji wymagane jest w ilości rs. 1,430.

Bliższe warunki przejrzeć można każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych, w biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego.

Deklaracje podług wzoru niżej podanego napisane, bez skrobań, poprawek i przekreśleń, z wyrażeniem liczb literami, adresować należy: „do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego deklaracja do kupna placu przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Wspólnej" i do tej deklaracji dołączyć kwit Kasy . . . . na vadium wyżej oznaczone wniesione w gotowiźnie lub papierach publicznych krajowych procentowych.

Deklaracje przyjmowane będą do d. 5 (17) Października r. b. do godziny 12 z rana.

Sprzedający się plac mający chęć kupna obejrzeć może na miejscu.

Warszawa d. 7 (19) Września 1866 r.
za Prezosa,
Starszy Dyrektor Banku, Kupiszoński.
(3) Naczelnik Kancelarji, J. Makulec.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego z d. 7 (19) Września r. b. Nr. 37,893 podaję niniejszą deklarację, iż plac Nr. 1600 lit. *o*, w Warszawie przy rogu ulicy Marszałkowskiej i wspólnej położony, obejmujący łokci kwadratowych 7537, obowiązuję się kupić za sumę rs. . . . (wypisać literami ofiarowaną sumę) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych, które mi są wiadome, objętym.

Kwit na złożone w Kasie . . . . vadium w sumie rs. (wypisać sumę) dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w . . . pod N. (wypisać)

Pisałem w . . . . dnia (wypisać imię i nazwisko).

(N. D. 5742). *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 6 (18) Października r. b. o godzinie 12-ej w południe w pałacu Rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod Nr. 741 w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie licytacja, przez podanie opieczętowanych deklaracji, na sprzedaż drzewa z lasów rządowych Gubernji Płockiej w bliskosci rzeki Narwi położonych, a mianowicie z odpadków obrębu Wielątki w straży Lemany leśnictwie Wyszków na użytek rolny do folwarku Wielątki przydzielonych na rs. 4,002 kop. 56$^1/_2$ wyraźnie cztery tysiące dwa ruble srebrem pięćdziesiąt sześć i pół kopiejek ocenionych.

Kto w złożonej deklaracji najwyżej nad szacunek postąpi, utrzyma się przy kupnie licytacja głośna pomiędzy wszystkimi deklarantami nie będzie wrazie wszakże podania, jednakowej oferty w dwóch lub więcej deklaracjach, licytacja głośna odbędzie się zaraz po otwarciu deklaracji, lecz tylko między tymi konkurentami którzy jednakowe najwyższe oferty podali.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest złożyć do kasy Głównej Królestwa lub Banku Polskiego na vadium w gotowiznie Listach Zastawnych. lub innych procentowych papierach Skarbowych rs. 400 i w dowód tego kwit kasy na wniesienie tej sumy dołączyć w deklaracji, która złożona być winna przed godziną 12-tą w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży, przejrzane być mogą, w Warszawie w Biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. w Rządzie Gubernialnym Płockim oraz w Urzędzie Leśnym Wyszków w Dąbrowie.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się, okaże drzewo na gruncie, które wolno szczegółowo obejrzeć; później bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa, przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Wzór do deklaracji,
która powinna być napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 75. wyraźnie, czysto, bez podkreśleń i podskrobań, oraz z kwitem na vadium zapieczętowana w oddzielnej kopercie, w osnowie jak następuje:

Deklaracja.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia niniejszem deklaruję, zapłacić za drzew z Leśnictwa Wyszków Gubernji Płockiej sumę ryczałtową rs. (tu wypisać sumę ofiarowaną literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. które mi są znane, i te niniejszem przyjmuję. Przytem załączam kwit kasy N. na złożone w niej vadium rs. N., które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o nadesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania).

pisałem w N. dnia
podpisać wyraźnie imie i nazwisko.

Na kopercie wypisać: „Deklaracja do kupna drzewa N."

Deklaracje nienapisane podług wzoru, lub obejmujące jakiekolwiek zastrzeżenia i warunki, albo nie połączone z kwitem na vadium, lub wreszcie podawane po wywołaniu licytacji, będą unieważnione, a podawane po rozpoczęciu rozpieczętowania złożonych już deklaracji, przyjęte nie zostaną.

Warszawa, d. 24 Sierp (5 Września) 1866 r.
Dyrektor Wydziału,
Rzeczywisty Radca Stanu Dąbrowski.
Dyrektor Kancelarji A. Rogalewicz.

(N. D. 6184). *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Ponieważ ogłoszona licytacja na wydzierżawienie dochodu z mostów taryfowych na rzece Warcie pod miastami Koninem i Sieradzem nie przyszła do skutku i Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu zezwoliła na obniżenie praetium liciti o $^1/_4$ część kwoty dzierżawnej rocznie dotąd przez dzierżawcę opłacanej Rząd Gubernialny zatem na zasadzie reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 14 (26) Września r. b. Nr. 58,402, podaje do publicznej wiadomości iż odbytą zostanie w d. 18 (30) Października r. b. o godzinie 11-ej przed południem przez opieczętowane deklaracje w biurze Rządu Gubernialnego in plus licytacja na wydzierżawienie na lat trzy czyli od włącznie d. 30 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 do włącznie d. 19 (31) Grudnia 1869 r. dochodu z mostów taryfowych na rzece Warcie a mianowicie:

a) Pod miastem Koninem od sumy rubli rs. 2,720.

b) Pod miastem Sieradzem od sumy rubli rs. 1,240.

Mający zatem chęć ubiegania się o pomienione dzierżawy winni się w czasie i miejscu wyżej wskazanym o godzinie 11-ej z rana stawić i do godziny 11$^1/_2$ złożyć swoje deklaracje według wzoru poniżej zamieszczonego na stemplu ceny kop. 30 napisane, a w nich wyraźnie bez przekreśleń i skrobań literami wymienić sumę za jaką wydzierżawienia dochodu z mostu rzeczonego podjąć się pragną.

Do deklaracji dołączonym być powinien kwit której z kas skarbowych lub Banku Polskiego na złożone w jej depozyt gotowizną, w listach zastawnych lub innych papierach Skarbowych vadium dwumiesięcznej racie wyrównywające: to jest.

Do dzierżawy mostu pod miastem Koninem w kwocie rs. 454.

Do dzierżawy mostu pod miastem Sieradzem w kwocie rs. 207. Oprócz vadium każdy z przystępujących do licytacji obowiązany jest złożyć gotowizną na koszta ogłoszenia licytacji po rs. 15, w gotowiźnie która łącznie z vadium nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwróconą zostanie. Vadium zaś utrzymującego się przy licytacji po ukompletowaniu w stosunku oferty na licytacji postąpionej do depozytu Banku Polskiego jako kaucja przesłanem będzie, kwota zaś rs. 15 użytą zostanie na zaspokojenie kosztów ogłoszeń licytacji, która jeżeli po złożeniu rachunków okaże się niewystarczającą, dzierżawca brakującą ilość dopłacić i nawzajem resztę jaka by się okazała zbywającą będzie miał zwróconą.

Deklaracje nie podług wzoru napisane obejmujące jakiekolwiek warunki i zastrzeżenia, skrobane pokreślone lub do którychby nie był dołączonym kwit na złożone vadium za nieważne uznane zostaną i żaden wzgląd na nie mianym nie będzie jak niemniej przyjętemi nie będą złożone po otworzeniu licytacji.

Inne warunki powyższych dzierżaw dotyczące w godzinach służbowych w biurze Rządu Gubernialnego w wydziale administracyjnym przejrzane być mogą.

Warszawa, d. 22 Wrześ. (4 Paździer.) 1666 r.
Vice-Gubernator, Danilow.
1 Naczelnik Kancelarji, Kręcki z.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. 22 Września (4 Października) r. b. Nr. 97,689/16,389 podaję niniejszą deklarację, iż podejmuje się rocznej dzierżawy poczynając od włącznie dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 do włącznie dnia 19 (31) Grudnia 1869 r. dochodu mostowego z mostu na rzece NN. pod miastem NN. za sumę roczną NN. wyraźnie rubli srebrem (ilość wpisać literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom jakie warunkami licytacyjnemi są objęte, kwit kasy NN. na złożone w jej depozyt vadium w kwocie rs. NN. oraz kwotę rs. 15 na koszta ogłoszenia licytacji składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o przesłanie go na mój koszt do miejsca NN. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN. pisałem w NN. dnia N. miesiąca N. roku 1866.

(Tu podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

(N. D. 6041). *Rząd Gubernjalny Warszawski.*

Na zasadzie reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 24 Sierpnia (5 Września) r. b. Nr. 44,326 podaje do wiadomości, iż na entrepryzę reperacji zabudowań i wykonanie innych robót w Magazynie Solnym Konin w Powiecie Konińskim, odbędzie się w biurze Rządu Gubernialnego Warszawskiego na d. 3 (15) Października r. b. o godzinie 12 z południa licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje poczynając od sumy rs. 2,393 kop. 15 anszlagiem objętej Każdy więc chęć mający przystąpić do rzeczonej licytacji, zaopatrzony w świadectwo kwalifikacyjne władzy miejscowej i kwit na wniesione do kasy Gubernialnej vadium w kwocie rs. 240 winien złożyć w sali licytacyjnej przed terminem do licytacji, opieczętowaną deklaracją napisaną podług poniższego wzoru, bliższe warunki w Wydziale Skarbowym; Sekcji dochodów niestałych przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. 13 (25) Września r. b. Nr. 94,315/27,660, podaje niniejszą deklarację, że wszelkie roboty w Magazynie Solnym Konin, kosztorysem na rs 2,393 k. 15 obliczone, podejmuje się wykonać za sumę NN. (wypisać wyraźnie literami), poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętych, które mi są dobrze znane. Kwit kasy NN. na vadium w ilości rs. 240, tudzież świadectwo kwalifikacyjne dołączam. Stałe moje mieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia mca i roku.

(Podpisać imie i nazwisko).

Warszawa, dnia 13 (25) Września 1866 r.
Radca Gubernialny, Sawicki.
3 za Naczelnika Kancelarji, Krauze.

(N. D. 6102). *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Na zasadzie reskryptu Komisji Rządowej Przychodów Skarbu z d. 19 (31) Sierpnia r. b. Nr. 46,523/16,879 i z powodu zrzeczenia się przez niektórych dzierżawców z mocy Najwyższego Ukazu z d. 7 (19) Czerwca r. b. zatwierdzającego Ustawę o Akcyzie od trunków, prawa do dalszej dzierżawy dochodów propinacyjnych w dobrach rządowych Rząd Gubernialny podaje do powszechnej wiadomości, że d. 29 Września (11 Października) r. b. o godzinie 11-ej z rana w sali zwykłych posiedzeń Rządu Gubernialnego odbywać się będzie głośna in plus licytacja celem wydzierżawienia na lat dwa miesięcy dziewięć i pół to jest od d. 3 (15) Września 1866 r. do d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. do dochodów propinacyjnych wiejskich w dobrach rządowych lub pod zarządem Skarbu zostających od cen dzierżawnych jakie wskazane były do poprzednich licytacji dotychczasowy okres dzierżawny stanowiących, po obniżeniu onych o jedną czwartą część a mianowicie położonych.

A. W Powiecie Lubelskim.

1. W dobrach po proboszczowskich Bychawka od sumy rs. 41 kop. 25
2. W dobrach suprimowanych Brzostówka od sumy rs. 75.
3. W kluczu rządowym Końskawola od sumy rs. 1,131 k. 58.
4. W kluczu rządowym Osiny od sumy rs. 577 k. 95.
5. W dobrach po klasztornych Krężnica Jard od sumy rs. 497 k. 29$^1/_2$.
6. W dobrach po klasztornych Trześniów i Hajdów od sumy rs. 337 k. 50.

B. W Powiecie Bialskim.

7. W dobrach rządowych Malowa góra od sumy rs. 192 kop. 37.
8. W dobrach rządowych Derło i Kajetanka od sumy rs. 52 k. 75.

C. W Powiecie Hrubieszowskim.

9. W dobrach po proboszczowskich Matcza od sumy rs. 525.

D. W Powiecie Krasnostawskim.

10. W dobrach rządowych Siennica Królewska od sumy rs. 160 k 49$^1/_2$.
11. W dobrach po klasztornych Oleśniki od sumy rs. 551 k. 8$^1/_2$.

E. W Powiecie Radzyńskim.

12. W dobrach rządowych Brzozowice od sumy rs. 289 k. 47.

Licytacja ta odbywać się będzie pod warunkami, obowiązkami i zastrzeżeniami wskazanemi we wzorze do kontraktu przy reskrypcie Komisji Skarbu na początku powołanym, nadesłanym, o którem konkurenci w biurze właściwego Naczelnika Powiatu Rządu Gubernialnego tutejszego lub u Asesora Ekonomicznego właściwego Okręgu poinformować się mogą.

Każdy więc mający prawo i chęć ubiegania się o dzierżawę którejkolwiek z powyższych propinacji, winien się zgłosić w terminie i w miejscu wyżej oznaczonym ze świadectwem zamożności przez miejscową władzę wydanem a przez właściwego Naczelnika Powiatu za rzetelność poświadczonem oraz z gotowemi pieniędzmi na vadium, które wyrównywać winno $^1/_4$ części sumy na licytacji postąpionej.

Lublin, dnia 13 (25) Września 1866 roku.
Za Gubernatora. Radca Rządu Gubernialnego, Wędrychowski.
3 za Naczelnika Kancelarji, A. Zawadzki.

(N. D. 6184) *Rząd Gubernjalny Płocki.*

Zawiadamia, że dnia 10 (22) Października r. b. od godziny 1 z południa, w biurze Rządu Gubernjalnego, odbywać się będzie gło-

śna in minus licytacja, na dostawę przez ciąg roku jednego 1867, poczynając od dnia 20 Grudnia 1866 r. (1 Stycznia) 1867 r. około $410\frac{2}{3}$ sążni półkubicznych drzewa sosnowego, na potrzebę więzienia Płockiego.

Praetjum do licytacji, oznaczone jest po rsr. 3 kop. 75, (wyraźnie rubli srebrem trzy kopiejek siedmdziesiąt i pięć) za sążeń półkubiczny dawnej miary. Każdy do licytacji przystępujący, obowiązany jest złożyć w Kasie Gubernjalnaj wadjum rsr. 154, szczegółowe zaś warunki, w wydziale policyjno-wojskowym, każdego dnia z wyłączeniem świąt, przejrzane być mogą

Płock dnia 12 (24) Września 1866 roku.

p. o. Gubernatora Cywilnego B. Medem.

Radca Gubernjalny Krokowski.

Naczelnik Sekcji Dylewski.

(N. D. *6049*). *Rząd Gubernjalny Radomski.*

Z powodu, iż niektórzy dzierżawcy dochodów z propinacji wiejskich w dobrach rządowych i pod zarządem Skarbu zostających, korzystając z dozwolenia objętego art. 5 Najwyższego Ukazu z d. 7 (19) Czerwca r. b. zatwierdzającego Ustawę o Akcyzie od trunków zrzekli się dalszej dzierżawy tychże dochodów, podaje do powszechnej wiadomości, że w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego w d. 10 (22) Października r. b. poczynając od godziny 12-ej w południe odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie:

1. Propinacji na gruntach włościańskich we w. Gołanogu, Porąbki, Niemce i kolonji Reden v. Dąbrowa mających, razem osad wiejskich 302 i osady karczemne a to na czas od dnia 15 (27) Października 1866 r. do d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. od sumy rocznej rs. 1,255 kopiejek 60.

2. Takiejże propinacji na gruntach włościańskich we wsi Samsonowie i 21 innych wsiach dotychczasową dzierżawę składających, obejmujących razem osad wiejskich 976 i osady karczemne a to na czas od d. 14 (26) Października 1866 do d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. od sumy rocznej rs 2,512.

Każdy przeto chęć zadzierżawienia mający, zgłosić się zechce w oznaczonym terminie i miejscu zaopatrzony w vadium $\frac{1}{4}$ części sumy do licytacji oznaczonej wyrównywające, oraz świadectwo kwalifikacyjne od właściwego Naczelnika Powiatu uzyskać się winne.

O szczegółowych warunkach można powziąść informacją w Sekcji dóbr i lasów rządowych w godzinach biurowych, o stanie zaś użytków na gruncie przekonać się należy.

Radom, dnia 10 (22) Września 1866 r.

Radca Gubernialny, Stępiński.

2 Naczelnik Kancelarji, Lecnowski.

(N. D. 6132) *Rząd Gubernjalny Radomski.*

Podaje do wiadomości publicznej iż w d. 28 Wrześ. (11 Paździer.) 1866 r. o godzinie 12 z rana w biurze Rządu Gubernjalnego Radomskiego odbywać się będzie głośna in minus licytacja od sumy rs. 2853 kop. 67 i pół na wybudowanie w mieście Radomiu szopy na pomieszczenie artylerji, według planu i anszlagu przez Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych zatwierdzonego, Mający chęć licytowania w dniu wymienionym zgłosić się mają do biura Rządu Gubernjalnego i złożyć winni na vadium kwotę rs. 285 kop. 36 i pół lub okazać kwit kasy skarbowej na złożenie powyższej kwoty.

Plan, anszlag i warunki szczegółowe do tej entrepryzy przejrzane być mogą każdodziennie wyjąwszy świąt w wydziale wojskowo policyjnym Rządu Gubernialnego Radomskiego w godzinach biurowych.

Radom d. 17 (29) Września 1866 r.

Radca Gubernjalny, Kamionowski.

(N. D. *6171*). *Rząd Gubernjalny Augustowski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na sali zwykłych posiedzeń Rządu Gubernjalnego w Suwałkach o godzinie 12 w południe w dniu 25 Października (6 Listopada) r. b. odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie dochodu propinacyjnego w Osadzie Kibarty Ekonomji Wisztynice Powiecie Kalwaryjskim od dnia 29 Października (10 Listopada) r. b. do dnia 10 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. od dotychczasowej sumy rs. 1916. Przez wolność sprzedaży trunków krajowych na Bankofie miejscowym, rozumie się że służyć będzie przyszłemu dzierżawcy tak jak dotychczasowemu prawo wymagania aby Zarząd Kolei Żelaznej lub Dzierżawca bufetu na Banhofie, brał trunki krajowe od dzierżawcy propincji w Kibartach lub z nim o wolność ich sprzedaży układał się bez żadnego wszakże w układach tych udziału przez Skarb ani rękojmi ze strony Skarbu za skutki wymagania lub układów tego rodzaju.

Każdy przeto mający zamiar ubiegania się o tę dzierżawę znajdować się winien w miejscu wyżej wskazanym zaopatrzony.

a) w świadectwo kwalifikacyjne postanowieniem Księcia Namiestnika Królestwa z dnia 24 Stycznia 1818 r. przepisane a wydane przez właściwego Naczelnika powiatu wedle wzoru przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu pod d. 4 (16) Września 1857 r. Nr. 32198 i 15466 wskazanego, które żeby mogło być wcześniej rozpoznane, ubiegający się obowiązany jest takowe przynajmniej na trzy dni przed licytacją Rządowi Gubernjalnemu złożyć.

b) Świadectwo Kasy Skarbowej na złożone vadium wyrównywające 1/4 części sumy do licytacji za precium przyjętej, tudzież w gotowiźnie na uzupełnienie tegoż vadium w stosunku sumy przez się postąpionej.

c) Nadto utrzymujący się przy licytacji obowiązany będzie przyjąć ogólne warunki przepisane przez Komisją Rząd. Przych. i Skarbu do dzierżaw tego rodzaju jakie pretendenci w każdym czasie przejrzeć mogą w biurze Rządu Gubernjalnego a które przed rozpoczęciem licytacji odczytane zostaną.

d) Żadne zastrzeżenia ze strony ubiegających się do dzierżawy przyjęte nie będą, deklaracje ich zatem winny być bezwarunkowe a każdy utrzymujący się przy licytacji stawać się obowiązany względem Rządu od daty podpisania protokółu licytacyjnego pod utratą złożonego vadium i pod rygorem ogłoszenia na jego odpowiedzialność nowej licytacji, a chociażby zatwierdzenie tego protokułu lub uchylenie go nastąpiło później jak w miesiąc czasu od jego daty, nie będzie mógł rościć żadnej ztąd pretensji do Skarbu.

e) Wreszcie uprzedza się licytantów ażeby między sobą nie dopuszczali się zmowy i udzielania odstępnego dla zmniejszenia korzyści jakie Skarb Królestwa zamierzył przez licytacją osiągnąć wrazie bowiem dostrzeżenia tego winni do odpowiedzialności na drodze sądowej pociągnięci zostaną

Utrzymujący się przy dzierżawie zaraz z d. 29 Października (10 Listopada) r. b. do użytków z tej propinacji wprowadzony będzie a jeśliby zaszło pod tym względem opóźnienie, poprzestanie na dochodzie jaki z administracji Skarbowej osiągnięty zostanie i żadnej ztąd pretensji do Skarbu rościć nie będzie miał prawa.

Suwałki d. 16 (28) Września 1866 r.

p. o. vice Gubernatora, Ceretilew.

Zarządzający Wydziałem, Grabowski.

za Naczelnika Sekcji, Pacholski.

(N. D. *6172*). *Rząd Gubernjalny Augustowski.*

Na zasadzie reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 19 (31) Sierpnia r. b. Nr. 46523/16879 podaje do powszechnej wiadomości, iż na wydzierżawienie dochodu propinacyjnego w 8-miu wsiach Kluczu Koniecbór w ekonomji Wigry, odbędzie się na sali zwykłych posiedzeń Rządu Gubernjalnego w mieście Suwałkach o godzinie 12 w południe dnia 18 (30) Października r. b. licytacja in plus na wydzierżawienie wymienionego wyżej dochodu na gruntach włościańskich 8-miu wsi Klucza Koniecbór w ekonomi Wigry mianowicie: Stoki, Kurjanki, Rudniki, Chocki, Sidory, Lipowo, Żubrynek i osadzie Popusznia, wraz z osadami karczemnemi i budowlami o ile takowe na gruncie znajdują się i w posesję dzierżawne podane będą, pod następującemi warunkami:

1. Że dochód propinacyjny, czyli prawo sprzedawania hurtowego i cząstkowego trunków, Skarbowi służące, we wsiach wyżej wymienionych, z zabudowaniami karczemnemi, wydzierżawia się ryczałtem od d. 15 (27) Września r. b. do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r.

2. Że każdy przystępujący do licytacji obowiązany jest:

a) Udowodnić swą kwalifikację świadectwem przez Naczelnika Powiatu, stosownie do Postanowienia Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 r. oraz do wzoru przez Komisję Rządową Skarbu reskryptem z d. 4 (16) Września 1857 r. Nr. 22198/15440 wskazanego wydanem, które usprawiedliwić powinno zamożność konkurenta, najmniej dwuletniej dzierżawie wyrównywającą.

b) Przedstawić kwit kasy Skarbowej na złożone vadium w kwocie $\frac{1}{4}$ sumy do licytacji na pretium przyjętej, i posiadać gotowizną na uzupełnienie tego vadium w stosunku półrocznej postąpionej przez niego ceny dzierżawnej.

Vadium te, które po licytacji utrzymującemu się przy niej, zamienione będzie na kaucję, złożone być może w listach zastawnych, likwidacyjnych lub innych papierach przez Rząd dozwolonych.

3. Dzierżawca przyjmuje obowiązek przy nabywaniu patentów do handlu trunków i przy wykonywaniu sprzedaży ich, stosować się ściśle do przepisów ustawy o Akcyzie od trunków Najwyżej pod dniem 7 (19) Czerwca 1866 r. zatwierdzoną wskazanych, która przez pisma publiczne ogłoszoną została.

4. Raty dzierżawne płacone być winny kwartalnie z góry, pierwsza zaś licząc od d. 15 (27) Września r. b. jako daty wydzierżawienia liczoną będzie, i tę po podpisie umowy dzierżawca zaraz zapłacić będzie obowiązany.

5. Żadne zastrzezenia ze strony ubiegających się do dzierżawy przyjęte nie będą. Deklaracje zatem ich winny być bez warunkowe, i każdy przystępujący do licytacji, obowiązany przyjąć ogólne warunki dzierżawne, które przed licytacją odczytane będą, utrzymujący się przy licytacji, stanie się obowiązanym względem Rządu od daty podpisania protokułu licytacyjnego, pod utratą złożonego vadium i pod rygorem ogłoszenia na jego risico nowej licytacji. A chociażby zatwierdzenie tego protokułu lub uchylenie go nastąpiło poźniej jak w miesiąc czasu po odbytej licytacji, nie będzie mógł rościć żadnej ztąd pretensji.

6. Za późne po dniu 15 (27) Września r. b. w prowadzenie w posesję dzierżawca pretensji rościć do Skarbu nie może i poprzestanie na dochodzie, jaki do daty licytacji przez miejscową Administrację osiągnięty będzie.

7. Suma od której licytacja zacznie się przyjętą została ta jaka się do tąd płaciła, to jest rs. 361 wyraźnie rs. trzysta sześćdziesiąt jeden.

Wreszcie uprzedza się licytantów, ażeby między sobą niedopuszczali się zmowy, i udzielania odstępnego dla zmniejszenia korzyści, jakie Skarb Królestwa zamierzył osiągnąć.

Wrazie bowiem dostrzeżenia tego winni do odpowiedzialności Sądowo karnej pociągnięci będą.

Suwałki d. 14 (26) Września 1866 r.

p. o. Vice Gubernatora, Ceretilew.

Zarządzający Wydziałem, Grabowski.

za Naczelnika Sekcji, Pacholski.

(N. D. *6173*). *Rząd Gubernjalny Augustowski.*

Na zasadzie reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 19 (31) Sierpnia r. b. Nr. 46 523/16,879 podaje do powszechnej wiadomości, że na sali zwykłych posiedzeń Rządu Gubernjalnego w mieście Suwałkach, od godziny 11 z rana w dniu 18 (30) Października r. b. odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie dochodu propinacyjnego w 47 wsiach od majoratu Kidule wyłączonych, wraz z osadami karczemnemi i budowlami, o ile takowe na gruncie znajdują się i w posesję dzierżawną podane będą, od sumy rs. 1,144 kop. $61\frac{1}{2}$, wyraźniej rubli srebrem tysiąc sto czterdzieści cztery kopiejek sześćdziesiąt jedna i pół pod następującemi warunkami:

1. Że powyższy dochód propinacyjny czyli prawa sprzedawania hurtowego i cząstkowego trunków Skarbowi służące, z zabudowaniami karczemnemi wydzierżawia się ryczałtem od dnia 15 (27) Września r. b. do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r.

2. Że każdy przystępujący do licytacji, obowiązany jest:

a) Udowodnić swą kwalifikację świadectwem przez Naczelnika Powiatu, stosownie do postanowienia Namiestnika Krolewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 roku oraz do wzoru przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu, reskryptem z d. 4 (16) Września 1857 r. Nr. 32,198/15,440 wskazanego wydanem, które usprawiedliwić powinno zamożność konkurenta najmniej dwuletniej dzierżawie wyrównywającą.

b) Złożyć kwit kasy Skarbowej na złożone vadium w kwocie $\frac{1}{4}$ sumy do licytacji na praetium przyjętej i posiadać gotowiznę na uzupełnienie tego vadium w stosunku półrocznej postąpionej przezeń ceny dzierżawnej. Vadium te, które po licytacji utrzymującemu się przy niej zamienione będzie na kaucję, złożone być może w listach zastawnych, likwidacyjnych lub innych papierach przez Rząd dozwolonych.

3. Dzierżawca przyjmuje obowiązek przy nabywaniu patentów do handlu trunkami i przy wykonywaniu sprzedaży ich stosować się ściśle do przepisów ustawą o akcyzie od trunków Najwyżej pod dniem 7 (19) Czerwca, 1866 roku zatwierdzoną wskazanych, która przez pisma publiczne ogłoszoną została.

4. Raty dzierżawne płacone być winny kwartalnie z góry, pierwsza zaś licząc od dnia 15 (27) Września r. b. jako daty wydzierżawienia liczoną będzie, i tę po podpisie umowy, dzierżawca zaraz zapłacić będzie obowiązany.

5. Żadne zastrzeżenia ze strony ubiegających się do dzierżawy przyjęte nie będą, deklaracje zatem ich winny być bezwarunkowe i każdy przystępujący do licytacji, obowiązany przyjąć ogólne warunki dzierżawne, które przed licytacją odczytane będą, utrzymujący się przy licytacji, stanie się obowiązanym względem Rządu od daty podpisania protokułu licytacyjnego, pod utratą złożonego vadium i rygorem ogłoszenia na jego ryzyko nowej licytacji, a chociażby zatwierdzenie tego protokółu lub uchylenie go, nastąpiło później jak w miesiąc czasu po odbytej licytacji nie będzie mógł rościć żadnej ztąd pretensji.

6. Za późne po dniu 15 (27 Września r. b. wprowadzenie w posesję dzierżawca nie może rościć do Skarbu pretensji i poprzestanie na dochodzie, jaki do daty licytacji przez miejscową administrację osiągnięty będzie.

Wreszcie uprzedza się licytantów, ażeby między sobą nie dopuszczali się zmowy i udzielania odstępnego dla zmniejszenia korzyści, jakie Skarb Królestwa przez licytację osiągnąć zamierzył, w razie bowiem dostrzeżenia tego, winni do odpowiedzialności Sądowo-karnej pociągnięci będą.

Suwałki d. 15 (27) Września 1866 r

p. o. Vice-Gubernatora. Ceretilew.

Zarządzający Wydziałem, Grabowski.

za Naczelnika Sekcji, Pacholski.

(N. D. *6170*) *Magistrat Miasta Łowicza.*

Podaje do publicznej wiadomości że w Biórze Magistratu tutejszego w dniu 24 Października (5 Listopada) r. b. o godzinie 11-ej z rana w obecności W-go Naczelnika Powiatu lub jego pomocnika odbywać się będzie in minus Licytacja przez opieczętowane deklaracje na entrepryzę reperacji szlachtuza i sprawunku utensyliów dla tegoż. Licytacja rozpocznie się od sumy anszlagowej rs 1,077 kop. $54\frac{3}{4}$ stawający do licytacji dołączyć winien do deklaracji kwit której kolwiek kasy Skarbowej na złożone wniej vadium rsr. 107 kop. 76 który nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz powróconym będzie otrzymującego zaś przybicie zatrzymanym zostanie na pewność warunków licytacjjnych deklaracje pisane być mają na Stemplu ceny kop. 15 czytelnie bez poprawek podług dołączonego tu wzoru i na pół godziny składane przed wyznaczonym terminem, inaczej bowiem pisane lub bez kwitu kasowego i po terminie składane za nieważne uznane będą, do deklaracji jeszcze dołączone być powinno świadectwo miejscowej Władzy o kondukcie i zamożności deklaranta. O innych warunkach przekonać się można w Biórze Magistratu w godzinach służbowych z wyłączeniem Świąt i dni galowych.

Łowicz d. 19 Września (1 Paździer.) 1866 r.

Prezydent, Herman.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia Magistratu Miasta Łowicza z dnia 19 Września (1 Października) r. b. Nr. 6555 podaje niniejszą deklarację iż podejmuję się wziąść w entrepryzę reperację szlachtuza miejscowego i sprawunku utensyliów za sumę rs. (tu wypisać wyraźnie literami sumę zaofiarowaną; poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom do tej entrepryzy przywiązanym a mnie dostatecznie znanym, kwit na złożone vadium dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia i roku NN.

(tu podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. *6071*). *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego.*

Podaię do wiadomości publicznej, iż odbytemi zostaną w biurze Górniczem w Dąbrowie, licytacja in minus, przez otworzenie opieczętowanych deklaracji na dowóz w r. 1867, różnych materjałów dla zakładów i kopalni w Okręgu Zachodnim to jest:

po raz pierwszy

dnia 3 (15) Października r. b.

1. O godzinie 10-ej rano na dowóz piasku, gliny, cegły i t. p. do Hut cynku w Dąbrowie w wartości rs. 2 390.

2. O godzinie $10\frac{1}{2}$ rano na dowóz galmanów z kopalń: Józef, Ullsses, Jerzy i Anna, oraz z Płuczek Olkuskiej, Bukowskiej, Starczynowskiej i Strzemieskiej do hut cynku w Dąbrowie w wartości rub. sr. 2,797.

po raz trzeci

od podwyższonych cen o 15 procen.

3. O godzinie 11 rano na przewóz żelaza, cynku, surowizny, blachy żelaznej i cynkowej z Dąbrowy i Stawkowa do Składu Głównego Warszawskiego i fabryki Machin na Solcu w Warszawie w wartości rs. 7.746.

4. O godzinie $11\frac{1}{2}$ rano na dowóz miału galmanowego z kopalni Barbara do Płuczki Herkules pod Żychcicami w wartości rs. 259.

5. O godzinie 12 w południe na dowóz miału galmanowego z kopalni Ulisses do Płuczki Bukowskiej w wartości rs. 379.

6. O godzinie $12\frac{1}{2}$ z południa na dowóz miału galmanowego z kopalni Jerzy do Płuczki Starczynowskiej w wartości rs. 661.

7. O godzinie 1 z południa na dowóz miału galmanowego z kopalni Józef do Płuczki Olkuskiej w wartości rs. 247.

8. O godzinie $1\frac{1}{2}$ z południa na dowóz węgli z kopalń Reden, Ksawery, Cieszkowski i Łabęcki do zakładów Huty Bankowej, oraz na dostawę koni do wózków na Reden w wartości rs. 7,794.

9. O godzinie 2 z południa, na dowóz surowizny piasku, gliny i t. p. do Pudlingarni huty Bankowej w wartości rs. 1,206.

dnia 4 (16) Października r. b.

10. O godzinie 10 rano na dowóz i rafowanie koksu drobnego z placu Zakładów Huty Bankowej do Hut cynku pod Bendzinem i w Dąbrowie w wartości rs 1,207.

11. O godzinie $10\frac{1}{2}$ rano, na dowóz węgli po kolei żelaznej z kopalni Cieszkowski do Hut cynku pod Bendzinem w wartości rub. sreb. 368.

12. O godzinie 11-ej rano, na dowóz węgli z kopalni Cieszkowski i Łabęcki do Machiny 12 i 14 konnej nad kanałem Wielkich Pieców Huty Bankowej w wartości rs 103.

13. O godzinie $11\frac{1}{2}$ rano, na dowóz węgli drobnych z kopalni Ksawery do Machiny 45 konnej wodociągowej na tejże kopalni w wartości rs. 74.

14. O godzinie 12-ej w południe, na dowóz gliny, piasku, wapna, cegły i t. p. do budowl w Okręgu wartości rs 1,989.

15. O godzinie $12\frac{1}{2}$ z południa, na dowóz węgli po kolei żelaznej z kopalni Ksawery do Bulwarku na Reden w wartości rs. 367.

16. O godzinie 1 z południa, na dowóz węgli z kopalń: Schumann, Hieronim i Cieszkow-

ski do Bulwarku i Machin parowych na Reden w wartości rs. 746.

Mający chęć podjęcia się tych dowozów, obowiązany złożyć do Kasy Górniczej w Dąbrowie do licytacji:

1-ej Na vadium rs. 239, na koszta ogłoszeń rub. sr. 6.

2-ej Na vadium rs. 279, na koszta ogłoszeń rub. sr. 6.

3-ej Na vadium rs. 750, na koszta ogłoszeń rs. 20.

4-ej Na vadium rs. 26, na koszta ogłoszeń rs. 1.

5-ej Na vadium rs. 38, na koszta ogłoszeń rs. 1.

6-ej Na vadium rs. 66, na koszta ogłoszeń rsr. 2.

7-ej Na vadium rs. 24, na koszta ogłoszeń rsr. 1.

8-ej Na vadium rs. 780, na koszta ogłoszeń rs. 20.

9-ej Na vadium rs. 120, na koszta ogłoszeń rsr. 3.

10-ej Na vadium rs. 120, na koszta ogłoszeń rs. 3.

11-ej Na vadium rs. 36, na koszta ogłoszeń rs. 1.

12-ej Na vadium rs. 10, na koszta ogłoszeń kop. 50.

13-ej Na vadium rs. 8, na koszta ogłoszeń kop. 50.

14-ej Na vadium rs. 200, na koszta ogłoszeń rs. 5.

15-ej Na vadium rs. 36, na koszta ogłoszeń rsr. 1.

16-ej Na vadium rs. 74, na koszta ogłoszeń rsr. 3.

zaś mieszczanie i włościanie z dóbr rządowych za złożeniem świadectwa solidarności wydanem przez władze policyjne bez składania w gotowiźnie vadium do licytacji przypuszczeni będą wyjąwszy 3-ej, jednak koszta licytacyjne ponieść są obowiązani.

Przytem stawający do licytacji, winien podać deklaracją napisaną na papierze stemplowym ceny kop. sr. 30, najpóźniej w dniu licytacji, na pół godziny przed terminem oznaczonym, podług następującego wzoru:

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczch Okręgu Zachodniego z dnia 10 (22) Września r. b. Nr. 5023, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dowozu materjałów (tu wymienić rodzaj dowozu, oraz cenę liczbą i literami) i poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Na złożone do Kasy w Dąbrowie kwoty na vadium rs. N. i na koszta ogłoszeń rs. N. kwity dołaczam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam lub przez umocowanego N. odbiorę.

Stałe zamieszkanie moje jest w N. najbliżej Stacji Pocztowej w N. Powiecie N. Gubernji N.

Pisałem w N. dnia i miesiąca N. roku 1866.
(podpisać imie i nazwisko).

Deklaracje winny być pisane wyraźnie i czytelnie bez żadnych przekreśleń i mieć adres „do Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego deklaracja na dowóz materjałów" (których rodzaj wypisać należy) gdyż podane nie podług formy wskazanej lub podane później jak termin oznaczono przyjęte nie będą.

Warunki do powołanych licytacji przejrzane być moga w biurze Wydziału Górnictwa w Warszawie i Okręgowem w Dąbrowie, w godzinach służbowych wyjąwszy świąt uroczystych.

Dąbrowa d. 10 (22) Września 1866 r.
Hempel.
Sekretarz Okręgu, Paszkowicz.

(N. D. 6067) *Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego.*

Podaje do wiadomości że w dniu 6 (18) Października r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w biurze Wójta gminy w Powązkach głośna licytacja in plus na sprzedaż do rozebrania opustoszałych budynków drewnianych po b. Fabryce tabacznej w których część zdrowego i do budowy użyć się dającego budul a jeszcze się znajduje.

Cena szacunkowa pomienionych budynków do licytacji na ogół lub szczegół ustanowiona jest następująca:

za szopę Nr.	1	rs.	67	kop.	50.
„ „	2	„	90	„	—
„ „	3	„	225	„	—
„ „	4	„	22	„	50.
„ „	5	„	198	„	—
„ „	6	„	20	„	—
Razem.		rs.	623	kop.	—

Przystępujący do licytacji winien złożyć na vadium 1/10 część ustanowionego szacunku. Zaraz zaś po przybiciu, winien nabywca cały postąpiony szacunek oraz rs. 3 tytułem zwrotu kosztów ogłoszenia licytacji, złożyć na ręce Wójta Gminy Powązki a nabyte budynki swoim kosztem rozebrać i materjał najdalej w ciągu dni25 od daty licytacji z miejsca uprzątnąć.

Warszawa d. 16 (28) Września 1866 r.
J. Mikulec.

(N. D. 6198) *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Sieradzkiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż z mocy upoważnienia W-go Naczelnika Powiatu Sieradzkiego, będą sprzedawane na rzecz należności skarbowej, w dniu 4 (16) Października r. b., w mieście Sieradzu z folwarku Ralewicz; a) meble. b) fortepian. c) lustra. d) powóz. e) owce f) krowy. g) jałowice. h) źrebaki. i) zboże w ziarnie

Sieradz d. 19 Wrześ. (1 Paźdz.) 1866 r.
Polakawski.

(N. D. 6183) *Zarząd Zakładów Banku Polskiego na Solcu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że znajdujący się w tychże zakładach zapas drzewa sosnowego w klocach, wyprzedawany zostanie na opał po cenach stałych, ustanowionych odpowiednio do miąższości kloców z odwózką takowych, lub bez, stosownie go życzenia kupujących. Interesowani, raczą się zgłaszać do kantoru tychże zakładów, w godzinach fabrycznych, wyjąwszy świąt i niedziel.

Warszawa d. 22 Wrześ. (4 Paźdz.) 1866 r.
Zarządzający Wieniarski.

(*N. D. 6191*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czni, iż na żądanie Domu Handlowego pod firmą S. Jawitz i syn istniejącego w Warszawie pod Nr. 2225/6 zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Emiljana Bóbr Patrona Trybunału w Lublinie pod Nr. 47 obrane mającego. w poszukiwaniu sumy rs. 3,500 z procentem 6 od sta od dnia 4 Sierpnia 1865 r. biegnącym z większej sumy rs. 15 580 kop. 16 pochodzącej i kosztów egzekucyjnych od Michała Kosmińskiego obywatela w Lublinie zamieszkałego, protokołem Komornika Sądowego Franciszka Łapanowskiego w dniach 1 (13), 2 (14) i 4 (16) Lipca 1866 r. zajętą została w drodze przymuszonego wywłaszczenia.

NIERUCHOMOŚĆ,

w Lublinie przy ulicy Królewskiej pod Nr. pol. 229 230 położona, a Nr hyp. 153 oznaczona prawem własności do Michała Kośmińskiego, egzekwowanego dłużnika należąca i przez niego posiadana. poszukiwaną wierzytelnością obciążona. Nieruchomość ta składa się: 1, z domu frontowego murowanego dachówką krytego jednopiętrowego; 2, takiejże w podwórzu oficyny o jednym piętrze; 3, składu murowanego przeznaczonego na drzewo; 4, stajni i wozowni; 5, kloaki drewnianej; 6, wystawki na skład materjałów na słupach drewnianych gontem krytej; i 7, podwórka niewielkiego kamieniem polnym wybrukowanego.

Nazwiska lokatorów w powyższej nieruchomości, tudzież ilość opłacanego przez nich czynszu w akcie zajęcia są wymienione. Obszerniejsze opisanie powyższej nieruchomości, znajduje się u Emiljana Bóbr Patrona Trybunału w Lublinie zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału Lublinie przejrzane być mogą

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. Aleksandrowi Dylewskiemu Prezydentowi miasta Lublina d. 6 (18) Lipca 1866 r.
2. Romualdowi Swierczyńskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Lubelskiego d. 6 (18) Lipca 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej Nr. hyp. 153 oznaczonej d. 11 (23) Lipca 1866 r. wpisano do księgi zaaresztowań na ten cel w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Lublinie utrzymywanej d. 12 (24) Lipca 1866 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Lublinie w miejscu zwykłych posiedzeń d. 28 Sierpnia (4 Września) 1866 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Emiljan Bóbr Patron przy Trybunale, którego zamieszkanie wyżej jest wskazane.

Lublin d. 13 (25) Lipca 1866 r.
Maślakiewicz P. pisarz.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej.

Lublin d. 13 (25) Lipca 1866 r.
Maślakiewicz P. pisarz.

Po odbyciu trzech publikacji warunków licytacyjnych Trybunał Cywilny Gubernji Lubelskiej w Lublinie wyrokiem z dnia 20 Września (2 Października) 1866 r. zapadłym termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia na dzień 4 (16) Października 1866 r. godzinę 10 rano w miejscu zwykłych posiedzeń w Lublinie wyznaczył. Licytacja rozpocznie się od sumy rs 5,400 jako ostatniego szacunku z hypoteki jawnego, gdyby zaś tej sumy nieofiarowano od $^2/_3$ części czyli od rs. 3,600.

Lublin d. 21 Wrześ. (3 Października) 1866 r.
Emiljan Bóbr, Patron Tryb.

N. D. 6222) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Elzbiety z Fermanów Kudelskiej po Pawle Andrzeju Kudelskim pozostałej wdowy, w gubernialnem mieście Lublinie zamieszkałej, zamieszkanie zaś prawne do tego interasu i całego postępowania subhastacyjnego u Adama Grossa Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Lubelskiej w mieście Lublinie pod Nr. 2 mieszkającego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 5,000 z procentem 5% od d. 5 (17) Maja 1864 r. i kosztami dla Elzbiety z Fermanów Kudelskiej od Wilhelma Wilsona właściciela dóbr Wierzchowiska część lit. B. oznaczonej w tychże dobrach Okręgu Kaźmirskim Gubernji Lubelskiej zamieszkałego, protokułem Antoniego Grochowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniach od 30 Maja (12 Czerwca) do 4 (16) Czerwca 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Wierzchowiska część lit. B. oznaczona z przyległościami i przynależytościami w parafji Bełżyce w gminie Bełżyce i Babin, Okręgu Kaźmierskim Powiecie i Gubernji Lubelskiej w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu Kaźmirskiego położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Wilhelma Wilsona należące, w dzierżawnem zaś posiadaniu małżonki jego Malwiny Wilson znajdujące się (przeciwko której proces o symulację i nieważność kontraktu dzierżawnego wytoczonym został) poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążone, przybliżonej rozległości gruntów dworskich około morgów 772 mające.

W dobrach tych są następujące zabudowania:

1. Dwór drewniany pruską ścianą zewnątrz i wewnątrz opatrzony o dwóch murowanych kominach o słomianym dachu, o sześciu pokojach, izby czeladniej i spiżarni.
2. Dom mieszkalny dla oficjalistów, o dachu słomianym i jednym kominie.
3. Chlewki na trzodę, drewniane słomą kryte.
4. Tranzet przy tychże chlewkach, drewniany tarcicami kryty.
5. Pi nica z cegły i opoki murowana.
6. Chałupa o jednej izbie słomę pokryta.
7. Chałupa czworak dla parobków z ogrodem fruktowym na czterech murowanych słupach, z dachem słomianym jednym kominem o czterech izbach z komorami.
8. Chlewki przy tymże czworaku.
9. Chałupa dla pachciarza drewniana z jednym kominem słomą kryta.
10. Zrąb budującej się kuźni przy drodze.
11. Obora z kamienia opoki na wapno murowana gontami kryta, o trzech przedziałach i trzech wrotach.
12. Stajnia z wozownią drewniane w węgły, słomą kryte.
13. Stodoła od zachodu murowana słomą kryta, o słomianym dachu młocarnią i sieczkarnią z dwoma na przestrzał wrotami.
14. Stodoła drewniana słomą kryta, o 2-ch wrotach.
15. Spichlerz z drzewa w węgły, z słomianym dachem.
16. Zabudowania oparkanione.
17. Karczma z drzewa gontem kryta, z dwoma kominami i kuźnią.
18. Chlewki drewniane przy karczmie.

W dobrach tych znajduje się źródło obficie wody dostarczające.

Ogrodów warzywnych i fruktowych jest cztery. Lasów morgów 326. Jedna sadzawka i mała rzeczka śród łąk płynąca.

Karczma przynosi rocznie dochodu około rs. 220.

Włościanie w 17 siedzibach zajmujący przestrzeń morgów 258, która nie wchodzi w wykazaną wyżej przestrzeń gruntów dworskich, skutkiem Najwyższego Ukazu z roku 1864, mają przyznane prawo pasania bydła w lasach i na ugorach dworskich, tudzież prawo pobierania zbieraniny jedną furę na tydzień.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedaż popierającego Patrona Adama Grossa w Lublinie pod Nr. 2 zamieszkałego, zbiór zaś objaśnień i warunków sprzedaży u tego Patrona, lub w Kancelarji Pisarza Trybunału w Lublinie przejrzanym być może.

Protokuł zajęcia w kopjach doręczonym został w d. 11 (23) Czerwca 1866 r. Jakóbowi Wróblewskiemu Wójtowi gminy Babina i Bełżyc, Pisarzowi zaś Sądu Pokoju Okręgu Kaźmierskiego Feliksowi Strzyckiemu w dniu 15 (27) Czerwca t. r. oprócz tego wniesionym został do księgi wieczystej powyżej zajętych dóbr d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1866 r., w dniu zaś dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w pisanym został.

Pierwszn publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Lubernji Lubelskiej w Lublinie w miejscu zwykłych posiedzeń w domu pod Nr. 1 Stary Ratusz zwanym, o godzinie 10 z rana w dniu 17 (29) Sierpnia 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Adam Gross Patron, którego zamieszkanie wyżej wskazane. Lublin dnia 7 (19) Lipca 1866 r.

Pisarz Trybunału, Robert Barchwic.

Po odbyciu trzech publikacji warunków licytacyjnych wyrokiem Trybunału Lubelskiego z dnia 20 Września (2 Października) 1866 r. termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 7 (19) Października 1866 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału wyznaczony został. W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17,500 jako szacunku z hypoteki jawnego, gdyby po spaleniu się trzech świeczek sumy tej nikt nieofiarował, praecium liciti zniżonem będzie do $^2/_3$ części czyli do rs. 11,666 kop. 67 a gdyby i tej sumy nikt niepostąpił licytacja zacznie się od sumy rs. 9 560 kop. 50 którą Patron sprzedaż popierający ofiaruje.

Adam Gross Patron Trybunału.

(N. D. 6214). W dniu 26 Września (8 Października) r. b. o godzinie 9 rano na targu Grzybów zwanym, w dniu 28 Września (10 Października) r. b. o godzinie 10 rano na targu Sewerynów zwanym, w dniu 30 Września (12 Października) t. r. o godzinie 10 rano na placu Muranów, i w dniu 3 (15) Października t. r. o godzinie 9 rano na placu przed trzema Krzyżami w Warszawie, w egzekucji Sądowej zajęte ruchomości, jak to: meble machoniowe, palisandrowe i jesionowe, przez publiczną licytacją sprzedane będą

Magnuski, Komornik.

(N. D. 6212).

Prawnie zajęte dochody nieruchomości Nr. 61 w Warszawie przy ulicy Rynek Starego miasta w Okręgu i Powiecie Warszawskim położonej na rok jeden poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 r. do dnia i miesiąca tegoż 1867/8 r przez publiczną licytacją wydzierżawione będą.

Termin do odbycia licytacji przed sobą samym na gruncie tejże nieruchomości na d. 26 Październica (7 Listopada) r. b. godzinę 10 z rana Komornik oznaczył.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 900 lub takiej jaką pierwszy z licytantów poda.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie pod Nr. 1774 zamieszkałego codziennie od godzyny 3 do 6 z południa.

Walenty *Suprynieiwicz*, Kom. przy S. A. K. P.

(N. D. 6213). Prawnie zajęte dochody nieruchomości Nr. 191 w Pradze przy Warszawie przy ulicy Targowej w Okręgu i Powiecie Warszawskim położonej na rok jeden poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 r. do dnia i miesiąca tegoż 1867/8 r. przez publiczną licytacją wydzierżawione będą.

Termin do odbycia licytacji przed sobą samym na gruncie tejże nieruchomości na dzień 24 Października (5 Listopada) r. b. godzinę 10 z rana komornik oznaczył.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 200 lub takiej jaką pierwszy z licytantów poda.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie pod Nr. 1774 zamieszkałego, codziennie od godziny 3 do 6 z południa

Walenty *Suprynieiwicz*, Kom przy S A K. P.

(N. D 6211). Prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej meble machoniowe, jesionowe, lustra, zegary, towary galanteryjne, futro, garderoba męzka, miedź. i t. p. przedmiota w dniu 26 Września (8 Października) r. b. o godzinie 9 z rana przed Kościołem Ś-go Aleksandra, a o godzinie 10 z rana w Starym mieście, zaś w d. 29 (11) b. m. i r. o godzinie 10 z rana na targu Kościelnym w Pradze, oraz w d. 30 (12) t. m. i r. o godzinie 9 z rana w Staremmieście, a o godzinie 10 z rana za Żelazną-bramą w Warszawie przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Walenty *Suprynmewicz*, Kom. przy S A. K. P.

(N. D 6207) W dniu 26 Września (9 Października) r. b. o godzinie 10 z rana na targu publicznym za Żelazną-bramą w Warszawie, meble palisandrowe, machoniowe, jesionowe, lustra, zegary stołowe paryzkie i t p, zaś w dniu 29 Września (11 Października) r. b. o godzinie 10 z rana na targu publicznym Sewerynów, w Warszawie, meble jesionowe, olszowe, łóżko żelazne, szesląg, dywan i t. p., wszystkie jako prawnie w egzekucji zajęte ruchomości, przez publiczną licytację sprzedane będą. *J. Szymanowski* Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 6210) Podaje do powszechnej wiadomości, iż **dowód banku**, wydany za N. 26843, na zastawione kosztowności, przypadkowo zaginął, oraz kwota rsr. 60 papierami.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w sześć tygodni od dnia 4 Listopada 1866 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia, zgłosił się i prawo posiadania onegoż, w Banku udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, doplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w kięgach Banku.
(15943)

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego—Za pozwoleniem Cenzury.

DODATEK.

Do dzisiejszego Numeru dołącza się osobny Dodatek N. 65.